Nr. 177. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Wtorek, 15 Sierpnia 1922. Rok 112.



# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt cznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 40 Mk.

PRENUMERATA:

| | miesięcznie |
|---|---|
| we Lwowie bez dostawy | 850 - Mk. |
| we Lwowie z dostawą | 950 — Mk. |
| z przesyłką pocztową w Polsce | 950 — Mk. |
| z przesyłką pocztową w innych państwach | 1600 — Mk. |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

## Koalicja ocalona.

### Pomyślny zwrot w obradach konferencji londyńskiej.

Wczoraj nadeszły pocieszające wieści z Londynu. Pocieszające dlatego, ponieważ doniosły o pomyślnym zwrocie w przebiegu konferencji londyńskiej. Rozbicie entente'y mogłoby stać się wielkiem nieszczęściem dla świata. Czego byłoby ono zapowiedzią, odgadnąć nie trudno wobec okoliczności, że Niemcy z całem wytężeniem pracują nad tem w Londynie obecnie, jak pracowały w Hadze, w Genui, jak zresztą, odkąd wojna wybuchła, usiłują wszelkimi sposobami rozbić zgodę mocarstw zachodnich. Dotąd im się to nie udało. Dziś wolno już ufać, że przewrotne ich plany także w Londynie rozbiją się o niewzruszoną zgodę mocarstw.

Ważne usługi przy utorowaniu dróg porozumieniu oddał delegat belgijski Theunis, posiadający, zdaje się, wielki dar koncyljacyjnego występowania. Z jego zaś stanowiskiem należało liczyć się tem bardziej, że Belgia w równie wysokim stopniu, jak Francja, ucierpiała skutkiem bestjalstwa Niemiec. Gdy więc Lloyd George w odpowiedzi na propozycje Poincarégo wygotował własne propozycje, ów pojednawczego usposobienia Belgijczyk wziął się energicznie do pracy, by owe dwa stanowiska sprowadzić do wspólnego mianownika. Taką platformę porozumienia przedstawił Theunis w następujących propozycjach:

Pobranie 26 proc. od wpływów z eksportu niemieckiego.

Obłożenie sekwestrem ceł niemieckich.

Rozciągnięcie kontroli nad bankiem Rzeszy.

Roztoczenie nadzoru nad obiegiem pieniężnym i emisją bonów skarbowych, sporządzaniem budżetów oraz odpływem kapitałów.

Co się tyczy granicy celnej nad Renem, zaprowadzenia komór celnych około Zagłębia Ruhry, udziału do 60 proc. w niemieckim przemyśle chemicznym oraz pobierania podatków w strefie okupowanej, to warunki te przez Poincarego postawione nie doznały uwzględnienia.

Nad tym to programem przystąpili do wspólnej narady Lloyd George, Poincaré i Theunis. Obrady zakończono w sobotę o godz. 19. Porozumienie osiągnięto w sprawie wymienionych warunków zupełne — i to jest wielkim trjumfem pojednawczego ducha, jaki Theunisowi udało się wprowadzić do obrad.

Osobliwe stanowisko, wręcz stanowisku belgijskiemu przeciwne, zajął reprezentant Włoch Schanzer. Uderzyło wszystkich, że w germanofilskiej tendencji zapędził się on jeszcze dalej, niż politycy angielscy. Może dlatego właśnie rozmyślnie wyrzeczono się jego udziału w konferencji, której celem było doprowadzenie do porozumienia.

Rozstrząsanie dalszych niezałatwionych jeszcze kwestji przekazano komisji rzeczoznawców. Zebrali się oni zaraz w sobotę po południu i rozpatrywali kwestję kontroli nad niemieckiemi kopalniami i lasami rządowemi. Na razie nieosiągnięto porozumienia.

Delegaci trzech mocarstw odrzucili jednomyślnie część propozycji angielskich, zalecających [illegible] pożyczki międzynarodowej, zagwarantowanej wpływami z poboru 26 proc. od eksportu niemieckiego, bez równoczesnego uregulowania kwestji długów międzysojuszniczych. Nadto delegaci francuski i włoski nie mogli się przyłączyć do propozycji pośredniczącej delegata belgijskiego, nie uwzględniającego uregulowania długów międzysojuszniczych.

Natomiast nastąpiło porozumienie w sprawie zastosowania co do kopalń w zagłębiu Ruhry i co do lasów nad brzegiem Renu, środków, zapewniających państwom sprzymierzonym dostawę odnośnych ilości drzewa i węgla. Zarządzenia odnośne będą miały charakter gwarancji produktów.

W sprawie moratorjum delegaci francuscy oświadczyli się za terminem do 31. grudnia br., delegaci włoscy proponowali termin do końca r. 1923, delegaci angielscy byli za dłuższym nawet terminem.

Nie braknie więc dotąd niejakich trudności i zapewne nieraz jeszcze wyłonią się z kompleksu zagadnień coraz inne przeszkody, które w imię utrzymania solidarności ententy pokonywać trzeba będzie. Ufajmy, że zostaną jednak pokonane i że ze sporu dwu: Francji i Anglji, nie wyniesie korzyści trzeci: Niemiec, czyhający tylko na to, by po rozbiciu koalicji spróbować odwetu na Francji i Polsce.

## Naczelnik Państwa w Głębokiem i Wilnie.

**Wilno.** (PAT.) W nocy z 11. na 12. bm. przejechał przez Wilno Naczelnik Państwa, udając się na ćwiczenia oddziału szkoły sztabu generalnego w Głębokiem. Powrót do Wilna nastąpi w niedzielę, o godz. 1 w nocy. Pan Naczelnik Państwa weźmie udział w uroczystościach 23. p. ułanów grodzieńskich. Program uroczystości jest następujący: O godz. 10 rano odbędzie się przegląd i msza polowa na placu Łukiskim, wręczenie sztandaru i dekorowanie oficerów i żołnierzy krzyżem „Virtuti Militari". O godz. 13 Pan Naczelnik Państwa będzie podejmowany w kasynie oficerskim pułku ułanów grodzieńskich. W godzinach popołudniowych odbędą się zawody piłki nożnej między drużyną wileńską a drużyną przybyłą z Rygi. Z okazji przyjazdu Naczelnika Państwa, gmachy rządowe oraz wiele domów prywatnych udekorowano.

## Statut dla Małopolski Wschodniej.

Zgodnie z poleceniem Sejmu podjął p. Nowak pracę nad przygotowaniem statutu dla Małopolski Wschodniej. Utworzono komisję rzeczoznawców, do której weszli: prof. dr. Michał Bobrzyński, prof. Szymon Askenazy, prof. Kasznica, prezydent m. Lwowa Neumann, posłowie Grzędzielski, Hausner, Loewenhertz, dr. Godlewski, dr. Wereszczyński, dr. Longchamps.

Opracowany przez Komisję ten projekt przedstawiony zostanie Radzie Ministrów, poczem Rząd przedłoży go Sejmowi.

W związku z tem pozostaje zwołanie na 17-go b. m. Komisji konstytucyjnej i Komisji spraw zagranicznych. Sprawa posiada bowiem nie tylko niepospolitą doniosłość dla wewnętrznego życia Polski, ale i znaczenie międzynarodowe.

**Warszawa.** (AW.) „Przegląd Wieczorny" podaje wywiad swojego przedstawiciela u Prez. Nowaka w sprawach Komisji rzeczoznawców dla sprawy Małopolski Wschodniej oraz polityki bieżącej. Prezydent oświadczył co następuje: „Wobec ważności i aktualności sprawy Małopolski Wsch. zaprosiłem najpoważniejszych znawców dla przygotowania projektu ustawy, mającej uregulować wewnętrzne sprawy województw z mniejszością ukraińską. Udaję się teraz na konferencję z Marszałkiem Sejmu w sprawie zwołania Komisji konstytucyjnej i spraw zagr. przed dniem 18. bm. Uważam, że Komisje te winny wznowić posiedzenie ze względu na mający być przedłożony projekt statutu Małopolski Wschodniej, ze względu na zamierzony przez Min. spraw zagr. wyjazd za granicę, oraz ze względu na konieczność przesunięcia skutkiem trudności technicznych terminu wyborów do Sejmu i Senatu na kilka dni. Będę się starał, by to przesunięcie było jak najkrótsze, by wybory odbyły się w listopadzie. Jestem bowiem zdecydowanym przeciwnikiem przewlekania wyborów.

### WYJAZD MIN. NARUTOWICZA ZA GRANICĘ.

**Warszawa.** (AW.). Minister spraw zagr. p. Narutowicz konferował dzisiaj z p. De Panafieu, posłem fran. w Warszawie, celem omówienia niektórych kwestji, związanych ze spodziewanym jego wyjazdem za granicę.

## Wybuch fabryki tlenu — 8 ofiar.

**Poznań.** (PAT.) Dziś o godz. 2.30 nastąpił wybuch w fabryce tlenu p. Jezierskiego w Czempiniu. Gmach fabryczny zniszczony. 8 osób zginęło. Właściciel fabryki ranny. Siła eksplozji była tak wielka, że w całem mieście wyleciały szyby.

# Nota w sprawie zwrotu mienia polskiego.

**Warszawa.** (PAT.). Polski charge d'affaires w Moskwie złożył komisarzowi ludowemu do spraw zagr. notę następującą (w skróceniu):

Przebieg i wynik prac mięszanej polsko-rosyjsko-ukraińskiej komisji reewakuacyjnej i specjalnej, ustalonych przez traktat ryski dla wykonywania poszczególnych uchwał tego traktatu niejednokrotnie już dawały powód rządowi polskiemu do składania rządom RSFSR. i USFSR. oświadczeń, protestujących przeciwko niezgodnemu z przyjętymi w traktacie pokojowym zobowiązaniami, postępowaniu strony rosyjsko-ukraińskiej w tych komisjach.

Położenie jakie jednak wytworzyło się w ostatnich czasach zmusza mnie do ponownego poruszenia tych kwestji. Chodzi przedewszystkiem **o prace podkomisji dla zwrotu mienia b.** przedstawicielstw polskich w Rosji, oraz **podkomisji biblioteczno-archiwalnej i muzealnej.**

**Po 15 miesiącach** od chwili zawarcia traktatu ryskiego, delegacja polska widziała się zmuszona **zarządzić rozwiązanie podkomisji** do zwrotu mienia przedstawicielstw polskich w Rosji. Zostało to wywołane nietylko brakiem wszelkich rezultatów prac podkomisji. Do kroku tego **delegacja polska widziała się zmuszoną** wobec wyraźnego negowania przez przewodniczącego strony rosyjsko-ukraińskiej warunków ustalonych przez traktat ryski.

Rząd rosyjski nie przystąpił jeszcze nawet do zwrotu zagarniętych w swoim czasie archiwów b. przedstawicielstw polskich.

**Postępowanie to musi być uważane jako jaskrawy dowód nieżyczliwego traktowania sprawy utrwalenia stosunków polsko-rosyjskich.**

Niezależnie od powyższego, przedstawiciel strony rosyjsko-ukraińskiej w podkomisji żąda od strony polskiej złożenia wykazów, czyniąc od spełnienia tego żądania zależnem rozpatrzenie zgłoszeń polskich i ich uwzględnienie. Wobec takiego stanu rzeczy w obu podkomisjach delegacja polska za jedyne wyjście z wytworzonej sytuacji uznała rozwiązanie obu wymienionych podkomisji.

Z zakresu uchwał powziętych w Warszawie, w ciągu 5 miesięcy

**nie nadszedł z Moskwy ani jeden transport,**

ani jeden przedmiot do Warszawy. Co więcej, w ciągu tego czasu nie był przejęty w Moskwie ani jeden przedmiot z powyższej kategorji. Do dnia dzisiejszego pomimo upłynięcia wszystkich prekluzyjnych terminów **nie został wykonany cały szereg uchwał pierwszego plenarnego posiedzenia komisji.**

Jak widać ze szczegółowego zestawienia dat i opisów faktów w załączonej deklaracji, wielomiesięczne uporczywe starania delegacji polskiej w sprawie dzwonów spełzły na niczem.

Podobnie przedstawia się

**sprawa towarzystwa opieki nad zabytkami,**

uznanego w swoim czasie przez władzę sowiecką za oficjalnego rzecznika interesów polskiej kultury. Stanowisko delegacji rosyjsko-ukraińskiej w sprawie zwrotu archiwów dostatecznie charakteryzuje chociażby sprawa zwrotu archiwów skarbowych.

Delegacji rosyjsko-ukraińskiej nie mogło nie być wiadomem, że przed 9 miesiącami obie delegacje powzięły uchwałę, mówiącą o konieczności wydania stronie polskiej tych archiwów. Uchwała ta tembardziej była konieczna, że bez tych archiwów nie można sobie wyobrazić rozrachunków.

**Od 9 miesięcy akta te nie zostały wydane.**

Specjalnie jeszcze muszę zwrócić uwagę Pańską na stanowisko, zajęte przez delegację rosyjską w mięszanej komisji specjalnej w sprawie żądania wydania archiwum sekretarjatu stanu Królestwa Polskiego, kancelarji do spraw Królestwa Polskiego i Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz zwrócenia gabinetu rycin króla Stanisława Augusta. Przy pierwszej sprawie delegacja rosyjsko-ukraińska uznała za możliwe odmówienie wbrew wyraźnym postanowieniom traktatu. **Odrzuciła również propozycję zwrotu** zbioru graficznego.

Uznając to stanowisko **delegacji rosyjsko-ukraińskiej za pogwałcenie traktatu,** niniejszem **zakładam w tej sprawie protest w imieniu mego rządu.**

W tym stanie rzeczy widzę się zmuszony z całym naciskiem zwrócić uwagę na to, że stanowisko strony rosyjsko-ukraińskiej w mieszanej komisji specjalnej i reewakuacyjnej w szeregu najważniejszych spraw, nie odpowiada w najmniejszym stopniu ani postanowieniom traktatu ryskiego, ani uroczystym zobowiązaniom rządu R. S. F. S. R.

# Walka z cholerą.

## ZADANIE PRASY CODZIENNEJ.

Groźne niebezpieczeństwo epidemji cholery, nadciągającej ku nam od Wschodu, wymaga wdrożenia i przeprowadzenia w całem Państwie szerokiej akcji obronnej i zapobiegawczej, która tylko wtedy będzie skuteczną i ochroni nas od wielkiej klęski, jeżeli zarządzenia władz sanitarnych nie tylko znajdą wszechstronne poparcie u innych władz i urzędów, ale przedewszystkiem, jeżeli z organami rządowymi będzie współdziałało całe społeczeństwo. Największe wysiłki rządu nie zapewnią powodzenia w walce z cholerą, jeśli ludność nie będzie w porę pouczoną o konieczności różnych, często przykrych dla poszczególnych jednostek rozporządzeń i jeśli do tych rozporządzeń ściśle się nie zastosuje.

W tym względzie na prasie codziennej cięży obywatelski obowiązek informowania publiczności, usuwania uprzedzeń i błędnych zapatrywań, zachęcania do karnego posłuchu dla zarządzeń władzy.

A obok tego zważyć trzeba, że nieznajomość obowiązujących przepisów może wielu narazić na przykre następstwa, których unikną, jeśli pisma codzienne przyczynią się do spopularyzowania rozporządzeń, ogłaszanych w Dzienniku ustaw, a odnoszących się do walki z cholerą.

## ROZPORZĄDZENIA W SPRAWIE WALKI Z CHOLERĄ.

### Kontrola sanitarna nad przyjezdnymi.

W Nr. 5 Dziennika urzędowego Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami z dnia 20. lipca br. pojawiło się rozporządzenie tego Komisarza, uzupełniające dawniejsze jego rozporządzenie, ogłoszone w r. 1921 w Dz. u. Nr. 47 poz. 297, a postanawiające, że osoby, przybywające z obszaru Województw: tarnopolskiego, wołyńskiego, poleskiego, Nowogródzkiego, z Ziemi Wileńskiej, oraz z Litwy Kowieńskiej, republiki rosyjskiej, białoruskiej i ukraińskiej, uważa się aż do odwołania **za wzbudzające podejrzenie co do chorób zakaźnych,** a wobec tego o przybyciu tych osób należy zawiadamiać władzę miejscową (Urząd gminny, w miastach powiatowych lekarza powiatowego, we Lwowie Magistrat). Sami przybyjący z obszaru, powyżej podanego, podlegają przez 5 dni kontroli sanitarnej, która nie krępuje ich swobody, gdyż polega ona tylko na tem, że osoby osobiście zgłaszają się do lekarza urzędowego w celu stwierdzenia, że są zdrowi. O ileby która z tych osób w tym czasie zachorowała wśród objawów budzących podejrzenie cholery, dopiero wtedy musianoby ją poddać tym samym ograniczeniem (odosobnienie, przymusowe leczenie szpitalne, desinfekcja rzeczy, czasowe odosobnienie i obserwacja osób z chorym przebywających itd.), którym musi się poddać każdy obywatel w razie zachorowania na cholerę.

### Przymusowe szczepienie przeciw cholerze.

Dalsze rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza z 24. lipca br., ogłoszone w Dz. u. Nr. 59 poz. 534, zarządza **powszechne przymusowe szczepienie ochronne przeciw** cholerze na całym obszarze Województw: Nowogrodzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego oraz Ziemi Wileńskiej.

Powszechne szczepienie na tak rozległym obszarze nie da się ze względów technicznych przeprowadzić wszędzie natychmiast i równocześnie, przeto kolejność szczepienia ujęto w pewien plan postępowania i nasamprzód zorganizowano masowe szczepienie ludności w powiatach nadgranicznych, najwięcej na zakażenie cholera narażonych, a dopiero po zaszczepieniu całej ludności w tym pasie, skieruje się kolumny szczepiące do powiatów, dalej na zachód położonych.

Powiaty objęte tym pierwszym okresem szczepienia, są następujące:

W Województwie tarnopolskiem powiaty: Borszczów, Husiatyn, Skałat, Zbaraż, Tarnopol, Trembowla i Czortków;

w Województwie wołyńskiem powiaty: Krzemieniec, Ostrów, Dubno i Równo;

w Województwie poleskiem powiat Sarny.

Oczywiście, w czasie pojawienia się zachorowań na cholerę w innych powiatach dyspozycje masowego szczepienia będą wydane co do najbliższej okolicy ogniska zarazy.

Na razie akcja szczepienia w wymienionych powiatach pogranicznych raźno postępuje, ludność ze szczepień bez zastosowania przymusu bardzo chętnie korzysta i w samem Województwie tarnopolskiem zaszczepiono dotąd już znacznie ponad 60.000 osób. I tam szczepienie całego powiatu równocześnie ogarnąć nie może, lecz postępuje systematycznie według pewnego planu.

Jednak rozporządzenie wspomniane postanawia, że osoby, podróżujące koleją z powiatów wymienionych w głąb kraju, muszą posiadać urzędowe poświadczenie o dokonanem szczepieniu, bez takiego też poświadczenia nie będą dopuszczone do pociągu, a gdyby pomimo kontroli bez poświadczenia do pociągu się dostały, mają być już w czasie podróży skierowane do najbliższego punktu sanitarno-kolejowego, tam poddane szczepieniu, a nadto narażą się na karę do 10.000 marek lub aresztu do trzech miesięcy, albo na karę grzywny i aresztu za przekroczenie przepisów rozporządzenia.

Kto więc z powiatów wymienionych zamierza udać się w podróż koleją na zachód, musi nasamprzód postarać się o zaszczepienie i w tym celu zgłosić się do kolumny szczepiącej lub do lekarza powiatowego.

Surowsze przepisy obowiązują w myśl wspomnianego rozporządzenia osoby, przybywające kolejami do Polski z republiki ukraińskiej.

Osoby te mogą przekraczać granice wyłącznie na stacjach Zdołbunowo i Podwołoczyska, skąd skierowuje się je do stacji obserwacyjnych w Równem, względnie w Tarnopolu. Tam zatrzymuje się podróżnych pod obserwacją lekarską przez 5 dni i poddaje szczepieniu ochronnemu. W tym czasie bada się trzykrotnie dejekta wszystkich podróżnych co do obecności zarazków cholerycznych i tylko, gdy badanie da wynik ujemną zezwala się na dalszą podróż.

Gdyby podróżny, przybywający z Ukrainy ominął przepisany porządek jazdy i gdyby stwierdzono w pociągu, że nie posiada poświadczenia szczepienia, ma się go odstawić do najbliższego etapu repatrjacyjnego, gdzie będzie poddany 5-dniowej obserwacji lekarskiej i szczepieniu.

Rozporządzenie wymienione mówi wyraźnie tylko o osobach przybywających **koleją** z republiki ukraińskiej, lecz z ducha i celu roporządzenia wynika, że ma ono zastosowanie także do osób, przechodzących granice pieszo najczęściej sposobem przemytniczym. Tak też rozumieją rozporządzenie organa wykonawcze na pograniczu i inaczej być nie może, gdyż zieloną granicą przybywają do pogranicza tłumy, nie korzystające z pociągów i te osoby właśnie najwięcej są niebezpieczne pod względem rozwlekania cholery.

Podlegać muszą tym samym przepisom także osoby, chroniące się do Polski i korzystające tu z prawa asylu.

**Dr. Mikołajski.**

# U granic Polski.

Nieszczęsna ludność pasa neutralnego szuka na wsze strony sprawiedliwości, nękana, jakby w wiekach średnich, przez nieustające napady barbarzyńców.

W gminie pogranicznej Szyrwinty po ostatnim krwawym napadzie nocnym na wieś Bojary zebrali się gromadnie sołtysowie i jednomyślnie w związku z napaściami uchwalono, by wybrać delegatów i wysłać ich do rządu polskiego w Warszawie z następującym protokołem:

„Dnia 18. lipca 1922 r. my zebrani starości gromad i sołtysowie wszystkich włosek gminy szyrwinckiej, pasa neutralnego i Rada okręgowa Szyrwint, na zebraniu w zarządzie gminy pod przewodnictwem wójta gminy, Sergiusza Jacyno, rozważaliśmy ostatnie zajście w pasie neutralnym, dotyczące pogwałcenia naszych praw i nietykalności pasa neutralnego przez rząd Litwy Kowieńskiej.

Stwierdzamy niżej następujące:

1) Nie zważając na rozejmową umowę, zawartą między rządem Litwy Środkowej i Litwą Kowieńską, że rząd Litwy Kowieńskiej nie ma prawa rozporządzać się w pasie neutralnym, rząd Litwy Kow. wprowadził swoje urzędy w miasteczkach Szyrwinty, Gietrojcie i innych, położonych w pasie neutralnym; urzędy posiłkują się litewskimi państwowymi pieczęciami z napisem „Republika Litewska" i godłem państwowem „Pogonią", co jest wbrew woli tutejszej ludności; urzędy te prześladują nas ludność całkowicie polską, każąc wybierać litewskie paszporty, a niszcząc wydane przez urząd gminy pasa neutralnego, również kto odmawia podleganiu rozporządzeniom litewskiego urzędu, zostaje aresztowany, osadzony w więzieniu i bity.

2) Nie uważając na to, że nietykalność pasa neutralnego została zagwarantowana rozejmową umową, rząd Litwy Kowieńskiej stworzył w pasie neutralnym swoją milicję, nabraną z żołnierzy, stworzył bandy partyzantów-szawlistów, którzy zasilani przez regularne wojska litewskie, wpadają do pasa neutralnego, mordując, znęcając się, rabując i aresztując nas, podpalając nasze siedziby, wysyłają bezbronną ludność do Litwy Kowieńskiej, gdzie nas katują i sadzają do ciężkiego więzienia lub karzą śmiercią.

3) Nasze miasteczka, położone w pasie neutralnym, zostały obsadzone przez wojska regularne Litwy Kowieńskiej które obwarowały miasteczka okopami, wystawiły przeciw nam, ludności pasa neutralnego, karabiny maszynowe, nie dopuszczają nas do kościołów naszych, pozbawiając tem nas sakramentów św., pozbawili nas ośrodków kulturalnych i rolniczych, jakimi były nasze miasteczka, przynosząc tem nieobliczalne szkody naszemu gospodarstwu i ekonomicznemu życiu.

4) Zabroniono nam otwierania szkółek w ojczystym języku, pozbawiając nasze dzieci nauczania i ojczystego wychowania, co nie daje możności podniesienia naszego poziomu kulturalnego.

5) Z powodu okupacji naszych miasteczek przez rząd kowieński, pozbawieni zostaliśmy opieki sanitarnej, śmiertelność wzrasta a epidemja szerzy się.

6) W roku 1921 celem zabezpieczenia swego życia i mienia przed bandytyzmem i napadami band litewskich, stworzyliśmy swój organ bezpieczeństwa, milicję ludową pasa neutralnego. Litwini, biorąc naszą milicję za wojsko polskie, napadają na naszych milicjantów, zabijając i aresztując ich, w nieludzki sposób znęcając się nad nimi.

7) Stwierdzamy, że wojska polskie, położone na linji demarkacyjnej, wcale nie wkraczają do pasa neutralnego i nie przynoszą nam żadnej krzywdy.

8) Stwierdzamy, że Rząd Rzeczpospolitej Polskiej nie wprowadza w pasie neutralnym żadnych swoich urzędów, a istniejące urzędy: milicji ludowej i gminy, zostały stworzone przez nas, ludność pasa neutralnego.

9) Stwierdzamy, że ludność, zamieszkała w gminie Szyrwinty pasa neutralnego jest ludnością polską, która nic wspólnego niema z ludnością litewską, że język nasz jest językiem polskim, że byliśmy, jesteśmy i będziemy Polakami i że naszym niezłomnem i jedynem życzeniem jest połączenie się z Rzeczpospolitą Polską.

Chcąc położyć kres naszej tymczasowości, postanowiliśmy zwrócić się przez naszych przedstawicieli do wysokiej Rady Ligi Narodów, do jego ekscelencji ministra pełnomocnego rządu rzeczpospolitej francuskiej przy Rządzie polskim, Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich, Józefa Piłsudskiego, do Rządu Rzeczpospolitej Polskiej, do Sejmu ustawodawczego i do delegacji Rządu Rzptej Polskiej w Ziemi Wileńskiej z naszą jedyną i niezłomną prośbą zniesienia pasa neutralnego i przyłączenia nas do Rzeczpospolitej Polskiej. Uchwaliliśmy naszych przedstawicieli: 1) Sperskiego Ludwika, 2) Biłota Adama, 3) Surgiełę Adolfa, 4) Żuka Leona.

Tych upoważniamy w imieniu naszem w Rządzie wykazać nasze krzywdy i domagać się przyłączenia pasa neutralnego do Rzeczpospolitej Polskiej.

# Zniesienie ograniczeń.

**Gdańsk.** (PAT.) W związku z trudnościami, jakie się wyłoniły dla handlu gdańskiego na skutek nie zastosowania ze strony wolnego miasta Gdańska polskich przepisów wywozowych i przywozowych, biuro prasowe generalnego komisarjatu komunikuje: Wobec tego, że senat wolnego miasta Gdańska wbrew postanowieniom umowy październikowej nie zastosował przepisów wywozowych i przywozowych, rząd polski zawiesił w końcu kwietnia br. ważność pozwoleń na wywóz, wydawanych przez gdański urząd handlu zagranicznego, wskutek czego wszystkie towary wywożone z Gdańska do Niemiec zatrzymywane były przez polskie władze celne w Chojnicach i Wejherowie, o ile nie były zaopatrzone w zezwolenie głównego urzędu wywozu i przywozu w Warszawie. Ten stan rzeczy, dla handlu gdańskiego wysoce niekorzystny spowodowany został wyłącznie przez niewprowadzenie przez senat w życie obowiązujących z mocy umowy październikowej przepisów polskich. Dnia 28. lipca br. złożył reprezentant senatu wobec komisarza generalnego deklarację z oświadczeniem, iż senat zastosuje się do określonych umową październikową żądań polskich, wydając w tym celu tymczasowe rozporządzenie aż do czasu uchwalenia przez sejm gdański i wprowadzenia w życie odnośnej ustawy. Po tej deklaracji rząd polski zniósł wyżej wzmiankowane ograniczenia, o czem generalny komisarjat zawiadomił senat wolnego miasta Gdańska

# Ze spraw ukraińskich.

## SPOWIEDŹ WODZA.

(t. p.) Z okazji uroczystości krakowskich i przemówienia Naczelnika Państwa lwowski „Ridnyj Kraj" zamieszcza wstępny artykuł p. t. „Spowiedź Wodza", w którym podnosi z wielkiem uznaniem działalność Naczelnika, nazywając go wielkim wodzem, Polakiem-patrjotą i szczerym demokratą, który siłą woli i hartem ducha wyswobodził Polskę z pod trzech zaborów. Przytacza wyjątki z przemówienia Naczelnika i w końcu wyraża żal, iż wódz ukraiński (Petlura) nie zdołał wywalczyć Ukrainie swobody i tuła się obecnie na obczyźnie.

## ROZSTRZELIWANIE KOMUNISTÓW.

Jak donoszą z Podwołoczysk powstańcy ukraińscy zastosowali w ostatnich czasach nową metodę walki. Nie mogąc stawić bolszewikom czoła w otwartej walce, dla szczupłości sił, jakiemi rozporządzają, zorganizowali szereg lotnych oddziałów, które napadają poszczególne miasta i miasteczka i rozstrzeliwują na miejscu członków rozmaitych jaczejek i czerezwyczajek.

Onegdaj oddział konny, złożony z jakich 30 kawalerzystów wpadł do miasteczka Czarnego-Ostrowia pod Płoskirowem i wychwytawszy przebywających w miasteczku komunistów, wystrzelał ich co do nogi, rozbroił garstkę milicji i zabrawszy jej karabiny, odjechał nieatakowany przez nikogo. Ludzie ci mają należeć do oddziału, którym dowodzi dawny partyzant ataman Oreł.

Identyczny wypadek zdarzył się w Nowej Uszycy na Podolu w pierwszych dniach b. m. Wpadła tam banda powstańców, która wymordowała miejscowy „Ispołnitelnyj Komitet" i czerezwyczajkę. W czasie walk powstańcy rozbili i wyrżnęli część stacjonowanego tam 17-go baonu piechoty sowieckiej. Podobne wypadki napadów i wymordowania urzędników sowieckich zaszły w ostatnich dniach w Barze, Mohylowie, Zmierzynce i Szarogrodzie.

## BOLSZEWICY NISZCZĄ ARCHIWA.

Komunistyczne „Wisty", wychodzące w Kamieńcu Podolskim donoszą, iż sowiecki Powiatowy Komitet wykonawczy polecił rozwiązać dotychczas istniejący Komitet ochrony starożytności, a w jego miejsce ustanowił Urząd archiwalny.

Równocześnie zlecił zarządom muzeów, ażeby wszystek papier, znajdujący się w archiwach, prócz nieprzydatnego do pisania, przesłały do redakcji pisma „Wisty".

Jak wiadomo, sowdepja cierpi na ogromny brak papieru, tak, że wiele gazet bolszewickich drukowanych jest na zwykłym papierze, służącym do pakowania cukru.

## WALKI POWSTAŃCZE NA ROS. WOŁYNIU.

W ostatnich dniach nadeszły wiadomości o zaciętych walkach, jakie toczą się na rosyjskim Wołyniu. Oddziały powstańcze, dzięki częściowemu ukończeniu żniw, wzmogły się na siłach. Wystąpiło tam kilka licznych oddziałów, z których najsilniejszym jest oddział atamana Orlika. Orlik zadał bolszewikom ciężkie straty. W dniu 2 bm. powstańcy z pod jego komendy wysadzili w powietrze magazyn amunicji, należący do 132 brygady wojsk czerwonych, położony o kilka klm. od Szepietówki.

W dwa dni później Orlik uderzył na konsystujący w Połonnem pułk piechoty bolszewickiej Nr. 395 i wyciął w pień wszystkich znajdujących się przy pułku komunistów. Rekrutów, wziętych przemocą do czerwonej armji, wcielił do swego oddziału.

W dniu 5. sierpnia oddział Orlika otoczył pod Połonnem galicyjski batalion b. „siczowych strilciw", złożony z samych gal. Rusinów. Napadnięci znienacka zostali oni doszczętnie zniesieni

# Bezpośrednie pociągi pośpieszne ze Lwowa do Górnego Śląska i przez Górny Śląsk do Poznania.

W Nr. 173 „Gazety Lwowskiej" podaną była wiadomość o przedłużeniu pociągów pośpiesznych Nr. 409 i 410 ze Lwowa — przez polski i niemiecki Górny Śląsk — do Poznania i napowrót, oraz o wydanych w tym względzie zarządzeniach, co do odprawy osób i bagażu do tych pociągów. Otóż obecnie donoszą z Warszawy, że Ministerstwo kolei żelaznych zmieniło częściowo te zarządzenia. We Lwowie oraz na innych małopolskich stacjach postoju pociągu pośpiesznego Nr. 410 odprawiać się będzie podróżnych i bagaż w komunikacji przez obie części G. Śląska do Polski tj. do stacji zatrzymania tego pociągu, Łąka, Kępno, Ostrów Wielkopolski, Jarocin i Poznań za pobraniem opłat **za całą odległość polską i śląską według taryf polskich**, przyjmując jako odległość przebiegu pociągu przez obie części Górnego Śląska przestrzeń 152 kilometrów. Natomiast przy odprawie podróżnych i bagażu w komunikacji z polską częścią Górnego Śląska, tj. do stacji postoju Katowice, Królewska Huta, Tarnowskie Góry i Lubliniec miarodajne są aż do Mysłowic taryfy polskie, zaś od Mysłowic odpowiednie stawki taryfy niemieckiej, przeliczane podług każdomiesięcznie ustalonego mnożnika na walutę polską. — Ogólną cenę pobiera się zawsze w markach polskich.

Podczas przejazdu pociągu przez niemieckie części Górnego Śląska drzwi i okna wagonów będą zamknięte. Wsiadanie do wagonów or-

wysiadanie z nich, przyjmowanie do wagonów lub wydawanie z nich jakichkolwiek przedmiotów jest wzbronione.

# KRONIKA.

**Kalendarz.** Wtorek, 15 sierpnia. **Rz.-kat.: Wnieb. NMP.** — Gr.-kat.: Per. mosz. św. — Słowiański: Jacława św.

**— Z powodu uroczystego święta w dniu jutrzejszym, numer następny wyjdzie dopiero w środę d. 16 b. m. o zwykłej porze.**

—o—

**— Jesienny nastrój** coraz wyraźniej się zaznacza. Wczoraj mieliśmy chłód przejmujący przy niebie chmurnem — zgoła jak w październiku. Dziś i na chmury już napatrzyliśmy się rano i deszcz nasze pola opłókał, a teraz słońce... przeszkadza pisać.

Jutro pierwsze święto jesienne: Wniebowzięcie. Już sama myśl o niem budzi rzewne wspomnienia — bowiem to z tych świąt jedno, które oplotły się urokiem tradycji polskiej, jak wiankami ziela i pękami słodkich jagód.

—o—

**— Zlot sokolstwa w Poznaniu** Wczoraj rozpoczął się tutaj dzielnicowy zlot sokolstwa.

**— Związek Obrońców Lwowa** z listopada 1918 r. urządza we wtorek d 15 sierpnia b. r. w ogrodzie Stow. „Skała" na dochód wdów i sierót jedyny w roku bieżącym festyn; uprasza firmy lwowskie o łaskawe ofiarowanie fantów na loterję fantową oraz ogół mieszkańców o poparcie.

**— Dziennika urzędowego Województwa** tarnopolskiego ukazał się Nr. 8 za miesiąc sierpień i przynosi na 28 stronicach druku systematycznie ugrupowany zbiór ustaw i rozporządzeń, niezbędnych dla urzędów danego szmatu kraju.

**— Miljonówka.** Wygrana padła przy ostatniem ciągnieniu na nr. 1,464.169, sprzedany w Warszawie.

**— Podatek dochodowy.** Wyznaczony w art 50 ustawy z 16 lipca 1920 o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym, a odroczony rozporządzeniem Ministra skarbu dnia 7 lutego 1921 do dnia 1 sierpnia termin do składania przez osoby prawne zeznań o dochodach na rok podatkowy 1922 został obecnie rozporządzeniem Ministra skarbu przesunięty do 1 września b. r. dla tych towarzystw spółdzielczych, których rok operacyjny nie zbiega się z rokiem kalendarzowym.

**— Nie będzie zniżki** w opodatkowaniu spirytusu. Minister skarbu wycofał z Sejmu projekt ustawy o obniżeniu podatku od spirytusu, jako będący obecnie nie na czasie. Wobec tego żadnej zniżki w opodatkowaniu spirytusu nie należy oczekiwać.

**— Przyznanie** legitymacji kolejowych urzędnikom nieetatowym Na podstawie porozumienia między Prezydentem Nowakiem a Ministrem skarbu przyznano legitymacje kolejowe urzędnikom państwowym nieetatowym Upoważniono Ministerstwo kolei do wystawiania odnośnych legitymacji.

**— Pol. Tow. „Dzieci na wieś"** zawiadamia interesowanych rodziców, że półkolonja w szkole im. św. Zofji zamknięta zostanie 15 b. m., a półkolonja w szkole im. króla Jana Sobieskiego w piątek 18 b. m.

— (t. z.) **Przyjazd** uchodźców rosyjskich. Wczoraj przez dworzec główny przejechała partja uchodźców rosyjskich żydów, 38 rodzin, w liczbie przeszło 80 osób. Jechali oni z Rumunii, bez prawa zatrzymania się w Polsce. zaś celem ich podróży jest Ameryka.

— (t. z.) **Miljardowe malwersacje.** Jak donoszą z Drohobycza, władze tamtejsze wpadły na trop miljardowych malwersacji, popełnianych przez pewne osobniki w rządowej odbenzyniarni w Drohobyczu. W sprawie tej aresztowano kilka wybitniejszych osobistości

Ostatnio przyaresztowani zostali miliarder drohobycki Susmann i inżynier odbenzyniarni Lenard, pod zarzutem miliardowych malwersacji na szkodę skarbu Państwa.

Władze prowadzą w tej sprawie energiczne śledztwo.

**— W związku z malwersacjami** w Banku handlowym w Warszawie, aresztowano w Krakowie na żądanie organów śledczych warszawskich Jana Weissa, współwinnego w malwersacji. Bezpośrednio po aresztowaniu Weissa odstawiono do Warszawy.

Aresztowano również kierownika wydziału p. Piotra Rulskiego, oraz wmieszanych w aferę osobistości poza personalem Banku. Sumy zdefraudowanej nie określono jeszcze dokładnie, w każdym razie sięga kilkudziesięciu miljonów.

— (t. z.) **Proces o nadużycia.** W dniach 22 i 23 września września b. r. odbędzie się w sądzie wojskowym nader ciekawa rozprawa przeciwko podpułkownikowi Dębskiemu, przydzielonemu obecnie do M. S. W. i podchor. Leji o szereg sprzeniewierzeń i nadużycie władzy urzędowej. Sprawa ta ciągnie się już od roku 1919. Dwaj liweranci wojskowi Bock i Brotheim, którzy byli do niej wmieszani usiłowali w r. 1919 uciec z Polski, zostali jednak na granicy przychwyceni, oddani pod sąd polowy i rozstrzelani.

Podch. Leja został obecnie aresztowany i osadzony w więzieniu wojsk. na Zamarstynowie, podpułkownik Dębski pozostaje na wolnej stopie.

Rozprawie przewodniczyć będzie szef sądu pułk. Łukowski, oskarżać będzie prokurator pułk. Hecht.

— (t. z.) **Proces** bolszewików z Góry św. Jura. Akt oskarżenia przeciwko bolszewikom, którzy odbyli zjazd swój w pałacu Metropolity Szeptyckiego na górze św. Jura i zostali przyaresztowani przez policję, dotąd nie został doręczony obwinionym. O ecnie odbywa się odbijanie aktu oskarżenia, zaś rozprawa odbędzie się najwcześniej z końcem października b. r. i to jeśli obrońcy nie wniosą sprzeciwu.

Na razie zgłosili się jako obrońcy: dr. Grek, dr. Akser i dr. Duracz z Warszawy.

**— Cieplutko!** Z Rzymu donoszą: Temperatura w Rzymie doszła do 40° C. w cieniu.

**— Jubileusz Magellana.** Dnia 6 września b. r w rocznicę odkrycia przez żeglarza Magellana cieśniny, ochrzczonej jego nazwiskiem, oraz na pamiątkę pierwszej podróży naokoło świata dokonanej przez Magellana, rząd hiszpański uroczystą rewję floty wojennej. W uroczystościach wezmą udział również okręty wojenne Holandji, Portugalji i Chili.

—o—

**= Tajny magazyn sacharyny** wykryła policja wczoraj w hotelu Brennera przy ul. Sanislawa, w mieszkaniu niejakiego Kahna. Przy rewizji znaleziono przeszło 80 klg. tego artykułu ponadto zaś spora ilość fałszywych etykiet rządowych. Okazało się, że właścicielem tych zapasów jest zięć Kahna, niejaki Kleiner, którego też osadzono w aresztach policyjnych.

— (t. z.) **Konfiskata złota.** Na dworcu w Przemyślu przytrzymano dwóch szmuglerów złota Są nimi Nusym Zimmer z Dunajowa i Berek Morgenstern z Chełma. Dokonano przy nich rewizji osobistej i znaleziono wiele złotych i srebrnych przedmiotów, z których przeważna część była połamaną. Reprezentują one wartość kilku miljonów. Nadto znaleziono przy aresztowanych około 100 tysięcy Mk. i 200 lei rum. Obaj przytrzymani zdołali uciec. Jest silne podejrzenie, że zakwestjonowane złoto pochodzi z rabunku.

— (t. z.) **Tytoń bez właściciela.** Jak donoszą z Brzeżan, przed kilku dniami przybył na dworzec wywiad. policji państw. Majewski i zakwestjonował skrzynię o wadze 57 kg., którą właśnie wyładowywano z wagonu służbowego z pociągu przybyłego ze Lwowa. Mimo wszelkich poszukiwań właściciela, nie można go było znaleść, otwarto więc skrzynię dopiero na drugi dzień w obecności komisji. W skrzyni znajdowała się wielka ilość tytoniu, pochodzącego z fabryki grodzieńskiej, wartości przeszło 500.000 Mk. Tytoń oddano do dyrekcji skarbu w Brzeżanach.

**— Samobójstwo.** Elżbieta Protowiczówna l. 28, nauczycielka z prowincji wypiła wczoraj w zamiarze samobójczym sporą dozę kwasu octowego Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło denatkę do szpitala, gdzie po kilku godzinach zmarła.

**= Łamistrajk** Szymon Löwenthal robotnik piekarski, pobity został przez swych strajkujących towarzyszy. Ciężko rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

**= Z Pogotowia ratunkowego.** Stefan Kococki pobity został wczoraj przez własną córkę siekierą po głowie. Pobitego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— (t. z.) **Kradzież na dworcu i w pociągach.** Na dworcu głównym skradziono Ignacemu F...kowi, w chwili gdy wysiadał z pociągu stryjskiego, z kieszeni kamizelki złoty zegarek wraz z łańcuszkiem i wisiorkiem wysadzanym djamentami, wartości 600.000 Mk.

Za odzyskanie zegarka poszkodowany ofiarowuje kwotę 20.000 Mk.

W pociągu osobowym jadącym ze Lwowa do Warszawy dokonano znacznej kradzieży na szkodę Chany Kleid, kupcowej zamieszkałej w Izbicy, Woj. lubelskie. Podczas snu nieznani sprawcy skradli jej 3 pakunki, zawierające różne materje, ogólnej wartości 125.000 Mk.

Usnął sobie również T. Abrahamowicz Bloch z Równego, jadący do Lwowa. Spał słodko, lecz gorzkie było jego przebudzenie. Obudziwszy się skonstatował brak teki skórzanej, zawierającej 38.000 Mk. w gotówce, 3 weksle na 2 miliony Mk. i dokumenta osobiste jego i żony Essi. Podejrzenie skierowuje na jakiegoś żołnierza, który z nim jechał.

— (t. z.) **Kradzieże.** Tauliczek Stanisław zamieszkały przy ul. Listopada l. 3 doniósł policji, że skradziono mu parę kolczyków brylantowych wartości 600.000 Mk.

Anna Šećków zam. przy ul. Królowej Jadwigi l. 38 a. doniosła policji, że służąca jej Anna Kordun zbiegła w niewiadomym kierunku, zabierając garderobę swej chlebodawczyni wartości 20.000 Mk.

W tramwaju HG. skradziono dr. Ligockiemu srebrny zegarek ze złotym łańcuszkiem wartości 160.000 Mk.

Jan Czerusak, kolporter „Sportu" usiłował skraść w administracji większą ilość egzemplarzy jednak przechodzący przypadkowo dr. M przeszkodził tej kradzieży. Niedoszłego złodzieja aresztowano.

**— Napad na wywiadowcę P. P.** Jak donoszą z Przemyślan w dniach ostatnich pojawiła się w tamt. powiecie dobrze zorganizowana banda opryszków. Onegdaj wywiadowca Schlesinger wybrał się na zwiady do okolicznych lasów. W lesie niespodziewanie został opadnięty przez kilku opryszków, którzy obalili go na ziemię i usiłowali go zamordować. Dzielny wywiadowca, acz pobity i podrapany zdołał się wyswobodzić z rąk bandytów i począł uchodzić. Bandyci oddali za nim 3 strzały karabinowe, które na szczęście chybiły.

Za bandytami wdrożono pościg.

— (t. z.) **Nie dał się bandytom.** Rzadko się zdarzy, ażeby ktoś miał odwagę stawić czoło napadającym go opryszkom Fakt taki zdarzył się jednakże onegdaj, a bohaterem był 17-letni chłopak Aleksander Kaszubski z Budy Stalowskiej, obdarzony niepospolitą siłą. W lesie pomiędzy Budą Stalowską a Alfredówką opadli go dwaj opryszki, pałkami uzbrojeni i wydarli mu 5900 Mk. i funt słoniny, który niósł ze sobą. Kaszubskiemu zrobiło się jednakże żal pieniędzy, począł się szamotać z opryszkami i poturbowawszy ich obu, pieniądze odzyskał.

Napastnicy, ulękłszy się jego herkulesowej siły, zbiegli w las.

**= Awantury w czytelni.** Na tle niesnasek narodowościowych wybuchły wczoraj w czytelni na Lewandówce sprzeczki między Polakami a Rusinami. Rannego w tej awanturze robotnika. Józefa Zając opatrzyło pogotowie ratunkowe.

— (t. z.) **Ohydny mord.** We wsi Łapszyn pod Brzeżanami żyła wdowa Marja Petruch licząca 64 lat życia, właścicielka kilku morgów gruntu. Krewni jej Mikołaj Kowalski i jego żona F...ka, którzy dzieci miał przypaść ten grunt po śmierci Petruchowej, nie mogąc się doczekać jej śmierci, udusili staruszkę. Jednakże, już w kilka godzin po tym wypadku policja wpadła na trop zbrodni i odkryła sprawców, których przyaresztowała.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar Teatru Miejskiego.**

**Początek przedstawień o godz. 7'30 wieczorem.**

Dziś, w poniedziałek, jutro, we wtorek, środę, czwartek i piątek „Romans", sztuka w 3 aktach Sheldona (premiera). Gościnne występy Solskiej Wysockiej.

**Otwarcie wystawy** zbiorowej artysty-malarzy prof. Mirona Pietscha i Aleksandra Pareńskiego odbędzie się jutro, 15 b. m., o godzinie 11 przed poł. w lokalu Tow. sztuk pięknych.

**„Rybak Polski".** Nr. 14, 15 i 16 tego znakomicie redagowanego organu rybołowców polskich wydawanego pod redakcją Włodzimierza Kulmskiego, wyszły i zawierają bogatą — jak zwykle treść, między innemi rozprawki: „Łowienie ryb jako zajęcie sportowe" (dr H Łabędzińskiego) ...

rybami w Polsce“ (Eug. Szpenderskiego), „O zaniku łososia w Wiśle pod Krakowem“ (Mich. Sasorskiego) i t. p.

**Witold Kulesza.** Co postępowy rybak o ochronie przyrody wiedzieć powinien. — Poznań 1922. (W 8°. Str. 19).

Praca ta okazała się jako Nr. 8 „Bibjoteki rybackiej“ wydawanej pod redakcją p. Włodz. Kumatyckiego, który też pracą p. Kuleszy zaopatrzył przedmową.

Myśl przewodnia wywodów p. Kuleszy da się streścić w tem, że rybactwo i ochrona przyrody, mając wiele wspólnych celów i dróg do ich urzeczywistnienia; muszą podać sobie rece do wspólnej pracy. Przyroda nasza zasługuje na to, by ją nawet przy zupełnie realnej pracy na chleb codzienny traktować z głębszem uczuciem, serdeczniej niż to się zwykle dzieje. Boć przyroda, słusznie zaznacza auto, to najistotniejsza część Ojczyzny.

**»Ilustrowany tydzień śląsko-dąbrowski«** ukazał się w dniu 6 b. m. w podwójnej objętości i przynosi sporą garść ciekawych artykułów oraz ilustracyj, poświęconych okrucieństwom niemieckim podczas powstań górnośląskich. Materjał to do oceny kultury niemieckiej ważny, dający dokładne pojęcie, do czego posunąć się może niemiecka bezwzględność i nierachowanie się z etyczną wartością użytych do walki z przeciwnikiem środków. Redakcja numer ten specjalny prześle niezawodnie interesowanym czynnikom na zachodzie, zwłaszcza tym, które taką sympatją otaczają „biednych“ Niemców.

**Konkurs.** W celu ustalenia specjalnej okładki dla Ilustr. Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego, pisma gospodarczo-społecznego i literackiego, wychodzącego od 28 czerwca r. b. w Katowicach, redakcja ogłasza niniejszem konkurs na dwukolorową winietę, symbolizującą zbratanie się G. Śląska z Rzecząpospolitą Polską. Rozmiar ustalonej okładki pisma wynosi 31×24 cm. Winieta musi obejmować kliszę z nagłówkiem pisma o rozmiarach 10×20 cm. Kliszy 15×19 cm. Nagrody przeznacza się: I. — 200.000 Mk.; II. — 150.000 Mk.; III. — 100.000 Mk. i IV. — 50.000 Mk.

Termin nadsyłania prac opatrzonych godłami i nazwiskami w zamkniętych kopertach, wyznaczony został do dnia 30 września b. r. Prace należy nadsyłać do redakcji, Sosnowiec, ul. Kołłątaja 3 m. 7. albo do administracji, Sosnowiec, ul. Prosta 8. Termin przedłużony nie będzie.

Prace nagrodzone stają się własnością Spółki wydawniczej „Zagłębie“ i mogą być reprodukowane. Redakcja zastrzega sobie pierwszeństwo prac nienagrodzonych.

Gremjum sędziów ogłoszone zostanie w najbliższym czasie.

# TELEGRAMY.

## KOMISJA KONST. ZWOŁANA NA 17 SIERPNIA.

**Waszawa.** (PAT.) W dniu dzisiejszym p. Prezydent Ministrów dr. Nowak odbył naradę z p. Marszałkiem Sejmu. W wyniku dłuższej konferencji p. Marszałek Sejmu dał polecenie kancelarji sejmowej zwołania na 17. bm. posiedzenia Komisji konstytucyjnej i spraw zagranicznych. Dyskutowane być mają wnioski rządowe.

## NARESZCIE ODDAJA FABRYKI.

**Moskwa.** (PAT.) Delegaci polscy przystąpili do odbioru w Możyrzu maszyn fabryki fornierów Czudnera. Prace odbiorcze potrwają około 10 dni.

## ZATARG MIĘDZY ROBOTNIKAMI I FABRYKANTAMI W ŁODZI.

**Łódź.** (AW.) W aleksandrowickim przemyśle włókienniczym robotnicy porzucili pracę, gdyż nie otrzymali podwyżek przyznanych im jeszcze 8. maja bież. roku w wysokości 21 proc. Fabrykanci zgodzili się na konferencję w tej sprawie, którą wyznaczyli na dzień 9. sierpnia. Z powodu nieprzybycia fabrykantów konferencja się nie odbyła, wobec czego około 300 robotników nie pracuje.

## Z KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

**Paryż.** (AW.) Kor. „Neue Freie Presse“ donosi, że paryskie koła polityczne są przekonane, że Poincaré ustąpi w kwestji ustalenia granicy celnej nad Renem, która by także objęła obszar Ruhry. Poincaré natomiast ma podnieść sprawę udziału Francji i sprzymierzonych w niemieckim przemyśle chemicznym i lotniczym. W związku z tem przygotowany jest plan kontroli nad całym przemysłem niemieckim, zakazanie fabrykacji gazów trujących, oraz innego rodzaju materjałów wojennych.

**Leafield.** (PAT.) Rzeczoznawcy, którym przekazano do zbadania angielskie kontrpropozycje, dotyczące udzielenia moratorjum Niemcom, odbyli 2 posiedzenia. Dziś nastąpiła wymiana zdań pomiędzy premjerami państw koalicyjnych. Zarówno narady rzeczoznawców, jak i premjerów nie doprowadziły do istotnego polepszenia sytuacji. Referent polityczny „Observera“ pisze, że zagadnienie stało się obecnie bardziej skomplikowane, aniżeli było w piątek. Premjerzy zbiorą się na posiedzenie poufne jutro. Gabinet angielski, który odbył dziś ponowne zebranie, udzielił zupełnego poparcia L. Georgeowi i przekazał całkowicie w jego ręce dalsze prowadzenie pertraktacji.

**Londyn.** (PAT.) W czasie narady Poincarégo z delegatami Belgji i Włoch przyjęty został podobno projekt pożyczki międzynarodowej na cele odbudowy uzależniony od ogólnego uregulowania długów międzysojuszniczych. Pozatem mianoby odroczyć na 2 miesiące rozwiązanie zagadnienia odszkodowań. Po tym czasie ustanowionoby warunki moratorjum oraz wysokość wypłat, jakie Niemcy mieliby uiścić w gotówce. Wedle innej propozycji mianoby udzielić Niemcom krótkiego moratorjum, przyjmując jednocześnie rozciągnięcie sekwestru na opłaty celne i pobieranie 26 proc. od eksportu niemieckiego. Sprzymierzeni rozwiązaliby następnie sprawę wypłat w gotówce, kwestję uruchomienia długów niemieckich i kwestję uregulowania długów międzysojuszniczych.

## KOMITET BANKIERÓW.

**Paryż.** (PAT.) „Chicago Tribune“ donosi, że komisja odszkodowań postanowiła wezwać międzynarodowy komitet bankierów na narady dnia 15. września. Jako bezpośredni powód tego kroku komisji reparacyjnej ma być otrzymany w Paryżu komunikat z Londynu, wedle którego porozumienie francusko-angielskie zostało osiągnięte.

## UKŁAD BAWARJI Z RZESZĄ.

**Poznań.** (PAT.) Według ogłoszonych tu wiadomości o przebiegu rokowań między Bawarją a Rzeszą niemiecką, Bawarja ma znieść najpóźniej do 15. bm. wydane przez nią rozporządzenia o ochronie republiki, a Rzesza oświadcza, że nie będzie uzurpowała sobie praw zwierzchnictwa, przekraczających konstytucyjną kompetencję Rzeszy. Kompetencja poszczególnych państw, wchodzących w skład Rzeszy w sprawach wyjątkowej wagi nie może doznać ograniczenia. Z Monachjum donoszą, że Rada ministrów aprobowała układ rządu bawarskiego z rządem Rzeszy i że tylko niektóre partje koalicyjne życzą sobie pewnych nieistotnych zresztą zmian, dotyczących ustawy o policji kryminalnej.

## PO WOJNIE DOMOWEJ WE WŁOSZECH.

**Rzym.** (PAT.) „Justizia“, organ socjalistów-kolaboracjonistów pisze: Należy zebrać się na odwagę i przyznać, że podczas ostatniego strajku doznaliśmy porażki. Zostaliśmy pokonani w sposób widoczny. Postawiliśmy wszystko na jedną kartę i przegraliśmy.

## Kursy giełdowe.

**Lwów, dnia 14 sierpnia godz. 10·30.**

| | | |
|---|---|---|
| Marki niemieckie | 8·80 | (10·25—00·00) |
| Franki francuskie | 550 | (000—000) |
| Franki szwajcarskie | 1292 | (—) |
| Funty sterlingi | 30 500 | (30·600 —) |
| Korony niem.-austr. | 11—00 | (15·—00) |
| Wiedeń | 00·— | (14·5—00) |
| Korony czeskie | 155.—000 | (180.—000) |
| Praga, wypłata | 000 | (162,—000) |
| Dolary amerykańskie | 6732—6800 | (6850—000) |
| „ kanadyjskie | 6698—6717 | (—) |
| Zurych Marki polskie | 0·00,0 | (0·00) |
| Lei | 00 | (00—00·00) |
| Liry | 308 | (—) |
| Budapeszt | 000 | (0·00) |
| Paryż | 000 | (000·00—000·00) |
| Berlin | 0·00 | (00·00—0000) |

Tendencja z wyjątkiem m. niem. zniżkowa.

Uwaga: **Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.**

# Aresztowanie bandyckiej szajki.

(t. z.) Od kilku dni krążyły po Lwowie wiadomości, że policja przyaresztowała cały szereg niebezpiecznych członków, którzy dopuścili się rozmaitych zbrodni. Policja jednakże okrywała całe śledztwo wielką tajemnicą słusznie się obawiając, by reszty ptaszków nie spłoszyć.

Dziś możemy podać bliższe szczegóły tej iście senzacyjnej sprawy.

W ręce policji wpadła cała szajka razem 11 osób. Między innymi do szajki tej należą Rudolf Kaseka vel Rasek, A. Sołtys, Stanisław Małuch, Józef Grech, tegoż brat i siostra i inni. Wszyscy pochodzą z Borysławia. Popełnili oni kradzież lub rabunek na nieznanym jeszcze bliżej jegomościu i zdobyli na nim 2000 dolarów, czyli prawie

**czternaście miljonów marek.**

Uzyskawszy te pieniądze godne towarzystwo przybyło do Lwowa. Najpierw zjawili się Grech i Małuch i nawiązali bliższy stosunek z Władysławem Karpem, synem prezesa Związku młynarzy i właściciela młyna w Brzuchowicach. Za jego pośrednictwem zmienili dolary na marki i postanowili

**robić interesa.**

W towarzystwie Karpa udali się do znanej firmy ślusarskiej Stankiewicza, przy ul. Franciszkańskiej i zaproponowali p. Stankiewiczowi wydzierżawienie odeń

**karuzeli na pl. Powystawowym**

P. Stankiewicz, widząc ich w towarzystwie Karpa, nie podejrzywał nic złego i wydzierżawił im karuzelę na rok, na co otrzymał kwotę miliona marek.

Teraz nasi spryciarze postanowili starać się o inne dzierżawy. Niestety — wdała się w tę sprawę policja i całe towarzystwo załadowała do paki.

Ogółem aresztowano 11 osób.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz Chomrański.

# Wieś w ogniu granatów ręcznych.

(t. z.) Jak donoszą z Rawy ruskiej, onegdaj we wsi Tarnoszyn wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył w zupełności część wioski. Kilkanaście gospodarstw, wraz ze stajniami i stodołami, pełnemi świeżo zwiezionego zboża padło ofiarą płomieni.

Pożar ten ogarnął najpierw chatę i budy ki gospodarcze gospodarza Mikołaja Bidy, a powstał wskutek podpalenia na podwórzu stogu słomy czy siana. Stąd przerzucił się na najbliższe zagrody, które odrazu, przy upalnym dniu stanęły w płomieniach.

Naraz rozległa się straszliwa detonacja. Topoczęły wybuchać granaty ręczne, które Bida miał ukryte w stodole. Granaty wybuchały z taką siłą, że o niesieniu ratunku mowy być nie mogło. Szczęściem obyło się bez ofiar ludzkich.

Piętnaście gospodarstw, wraz z budynkami, padło ofiarą płomieni. Szkoda wynosi przeszło 140 milionów marek.

Jak śledztwo policyjne wykazało sprawcą podpalenia jest 12-letni pastuch Bidy, Piotr Rudzki. Pastuch ten podpalił swego gospodarza z zemsty za to, iż ten rzekomo źle się z nim obchodził.

Fakt ten wskazuje, iż chłopi ruscy, mimo surowych upomnień władz, mają jeszcze po wsiach mnóstwo ukrytej broni.

# SPORT.

Międzypaństwowe zawody lekko atletyczne między Anglją a Francją przyniosły zwycięstwo Anglikom w stosunku punktów 57:42. Pierwsze miejsce liczono za 5, drugie za 3, trzecie za 1 punkt. Pierwsze miejsce zdobyli: Bieg na 100 m.

Movilou (Francja) 11″ 110 m. z płotkami.

Gaby (Anglja) $15^{3}/_{5}$ 200 m.

Thraites (Anglja) 22″ 400 m.

Grifiths (Anglja) $50^{2}/_{5}$″ 800 m.

Mountin (Anglja) 2:$3^{3}/_{5}$″ sek.

**Skok w zwyż** — Levden (Francja) m. $90^{1}/_{2}$ cm. (rekord francuski).

**Skok w dal** — Etchandy (Francja) 6 m. 63 cm.

Drogowe wyścigi kolarskie na przestrzeni Monachjum = Berlin odbyły się 29 i 30 lipca. Długość trasy podzielonej na dwa etapy wynosiła 701·7 km.

Do mety przybyło 11 zawodowców i 10 amatorów. Zwycięstwo osiągnął amator Pfister w czasie 26 godz. 5 m. 48″ a R. Fluschke (zawodowiec) osiągnął czas 26 godz. 12 m. 18 sek.

# OGŁOSZENIA.

## EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 106/21. 8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Midura z Wampierzowa, powołany w roku 1915 do służby wojskowej, został wysłany na front rosyjski, gdzie w roku 1917 dostał się do niewoli rosyjskiej i tamże w czerwcu 1917 r. zachorował — poczem niedługo miał umrzeć w szpitalu. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24. ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Apolonji Midurowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Zygmuntowi Jaworskiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Midurę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. lutego 1923 r. rostrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 25. maja 1922. 7701 1—3

T. IV. 120/21. 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Bąk z Czermina, powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 17. p. obr. kr., został wysłany na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Lublinem w jesieni 1914 r. miał odnieść rany i odtąd bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24. ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Karoliny z Działów Bąkowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Julianowi Kryplewskiemu, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Jana Bąka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25 lutego 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 11. czerwca 1922. 7705 1—3

T. 1052/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Jać, syn Jakóba, urodzony we Lwowie, dnia 8. grudnia 1882. r., ostatnio zamieszkały we Lwowie, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 35 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął od 1. października 1916 r. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z 31 marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarząd się tedy na wniosek Tacjanny Jać postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. września 1921 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 grudnia 1920. 7677

T. 135/22/6 Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Melenyszyn, syn Wasyla i Eudoki, urodzony 22 listopada 1886 r. w Porsznie, ostatnio tamże zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 30. p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1916 na froncie rosyjskim i ko pionier, w czasie Zielonych Świąt dostał się do niewoli rosyjskiej. Od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Meleny zyn zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 9 lipca 1909 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Drowi Eugieniuszowi Gwozdeckiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 9. grudnia 1922. r. względnie w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 czerwca 1922. 7556

T. 162/22/3. Michał Łełyk albo Lelo po Grzegorzu urodzony w Czernilawie 2 października 1883 jako żołnierz brał udział w bitwie pod Łopatowem pod r. 1914 i zaginął. Wobec tego jest prawdopodobne iż tenże poniósł śmierć zarządza się na wniosek Petronelli Łałykowej postępowanie celem udowodnienia śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, ogłaszając wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej Sądowi albo drowi Kotuli adwokatowi w Przemyślu którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V

Przemyśl, 17 lipca 1922. 7673

T. 328/21/3. Edykt. Piotr Olender, syn Szymona, urodzony 16. czerwca 1885. r. w Trościańcu wielkim powiat Zborów i tam zamieszkały, powołany w 1914. w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego, walczył na froncie rosyjskim w okolicy Denysowa koło Tarnopola i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobne jest że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Katarzyny Olender wdraża się postępowanie, celem uznania Piotra Olendera za zmarłego a małżeństwo z Katarzyną Olender z odzoną Dajczak zawarte z rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sądowi lub kuratorowi Drowi Gresskopfowi adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej", rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV

Złoczów, dnia 8. maja 1922. 7713

T. V. 284/21/4. Ignacy Sobota urodzony 1889 r. w Głogowie, powiat Rzeszów syn Jana i Apolonji powołany ogólną mobilizacją w sierpniu 1914 r. do służby wojskowej, przydzielony do austr. 17 pułku obrony krajowej brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w dniu 18 października 1914 r. wychyliwszy się z rowu strzeleckiego ugodzony nieprzyjacielską kulą karabinową w głowę zmarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Ignacy Sobota poniósł śmierć przeto na prośbę Henryki Sobotowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Dzianotta aż do dnia 30 października 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 czerwca 1922 7676

I. 68/22/5. Edykt. Michał Kozan syn Andrzeja i Elżbiety urodzony 13 października 1890 w Oporcu gr. kat. rolnik, ożeniony z Anną Nimeć w Oporcu ostatnio zamieszkały biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz austrjacki 33 pułku obrony krajowej zaginął miał na froncie rosyjskim od roku 1915. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a t. kże jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Muszynskiemu w Stryju do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej". Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 6 czerwca 1922. 7700

T. 172/22/3. Jan Romanyk po Bazylim urodzony w Jazowie starym jako żołnierz wojska ukraińskiego miał umrzeć w Żmerynce w lecie 1919. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć zarządza się na wniosek Anny Romanyszowej postępowanie celem udowodnienia śmierci, i rozwiązania węzła małżeńskiego ogłaszając wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej Sądowi albo p. dr. Kotuli adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, 17 lipca 1922. 7674

T. 126/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Baj syn Leona i Marji ur. 18 marca 1875 w Lubeli ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 30 pp. i wedle przeprowadzonych dochodzeń podczas marszu na froncie włoskim w r. 1917 chory i zmęczony pozostał na drodze bez opieki dla braku szpitala i od tego czasu przepadł bez wieści. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2 uc. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Parani Baj zarządza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 6 lutego 1912 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, albo adw. dr. Marjanowi Głuszkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 9 grudnia 1922 jednak nie predzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne zarządzenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 9 czerwca 1922. 7750

T. V. 98/20/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Marek urodzony w Jaśkowicach w roku 1875 powołany został z chwilą wybuchu wojny do wojska, pełnił służbę przy 17 pułku obrony krajowej w Przemyślu a z chwilą zajęcia Przemyśla przez wojska rosyjskie w marcu 1915 miał się dostać do niewoli rosyjskiej, żona jego otrzymała ostatnią wiadomość od niego w dniu 28 października 1914 a od tego czasu nie daje żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. L. 128. Dzpp. przeto wdraża się na prośbę Magdaleny Markowej postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu adwokatowi Drowi Dzierzyńskiemu w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym. Pawła Marka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 maja 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10 listopada 1920. 7747

T. V. 186/22/6. Ignacy Bazylak, urodzony 1882 r. w Białej powiat Rzeszów, syn Michała i Marji, powołany do austro-węg. wojska 1903 r. odbył czynną służbę przy 10 pułku artylerji w Przemyślu przez trzy lata do jesieni 1906 r. W roku 1912 był powołany do Bośni do pełnienia służby wojskowej przy tamtejszym pułku na 1 rok, 26 lipca 1914 r. został powołany do 10 pułku ciężkiej artylerji w Przemyślu i stąd wysłany został z pułkiem do Tyrolu, skąd otrzymała żona ostatnią wiadomość w listopadzie 1914 r. poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się na prośbę Anny Bazylak postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Wachtlowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Ignacego Bazylaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 stycznia 1923 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 czerwca 1922. 77[illegible]

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Liczba czynności Cg. Ia 1257/22/1. Strona powodowa Iwan Doliszniak wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z miejsca pobytu Efroimowi Peter o własność do L. czyn. Cg. Ia 1257/22/1. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24. sierpnia 1922 godz. 8 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 74 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra K. Schulbauma kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy Oddział I

Kołomyja, dnia 3. sierpnia 1922 7735

C. I. 292/22/1. Проти Леонтия з Смеречинських Березовскій в Слободі і незвісному з побуту Андрієви Івановичі 2-гм. Березовскому с. Стефана з Цаповець внесла ту Софія з Гевиків Тихань ж. Антона в Коши ливих позов о віддання посідання поля в Кошиливих. Розправу визначено на день 6. жовтня 1922 год. 10 Єборо 2. Кураторон незвісного установлено тут. адвоката Дра Сафіра котрий буде заступати незвісного на єго кошт і небезпеку доки він в Суді не зголосить ся або не установить повновластня.

Повітовий Суд Відділ 1.

Гнусте, дня 10. серпня 1922. 7740

U. VI. 2649/21/12. Anna Kramarczuk, sklepowa u masarza Władysława Podłowskiego skazana została wyrokiem Sądu pow. w Złoczowie z d. 8. lutego 1922. U. VI. 2649/21/7 za przekroczenie z art. 19 ust. z 2. lipca 1920 Nr. 67 D. p. p. na grzywnę 7000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Złoczów dnia 16. maja 1922. 7712

Cw. III. a. 128/22/1. Edykt. Przeciw Maksowi Burg w Budzanowie wniesiony został do Sądu okręg. cyw. jako handlowego we Lwowie przez Galic. Wojenny Zakład kredytowy we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty na kwotę 7.000 Mkp. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty w dniu 3. marca 1922. Celem strzeżenia praw powoda i zapobieżenia grożącemu przedawnieniu wekslowemu ustanawia się pozwanemu kuratora dla doręczenia w osobie adw. Dra Karola Srokowskiego we Lwowie ul. Hetmańska. Tenże kurator zastępować będzie Maksa Burga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddział III.

Lwów dnia 3. marca 1922. 7754

Cw. III b. 109/22/1. Edykt. Przeciw Kardinie ks. Lubomirskiej w Bakończycach wniesionym został do Sądu okręg. cyw. jako handlowego we Lwowie przez Galic. Wojenny Zakład kredytowy we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty na kwotę 105.000 Mkp. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty w dniu 2. marca 1922. Celem strzeżenia praw powoda i zapobieżenia grożącemu przedawnieniu wekslowemu ustanawia się pozwanemu kuratora do doręczenia w osobie adw. Dra Aleksandra Bruchmanna we Lwowie. Tenże kurator zastępować będzie Karolinę ks. Lubomirską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, Oddział III.

Lwów dnia 2. marca 1922. 7753

C. II. 588/22. Edykt. Przeciw Marji z Półbratów Racławskich, Jadwidze z Racławskich Mrozowej, Franciszce z Racławskich Cienkiewiczowej i Annie z Racławskich Halibożek z Domacyn obecnie niewiadomym miejsca pobytu, wniesiony został do sądu powiatowego w Mielcu przez Wilhelma Kolacza z Domacyn pozew o uznanie mocy dekretu przyznania spadku za zgasły itd. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczona została audiencja na dzień 18. sierpnia 1922. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych nie wiadomych z miejsca pobytu ustanawia się kuratorem adw. actum Dra Stanisława Łotasiewicza w Mielcu. Tenże kurator zastępować będzie kurandów na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zjawią, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy. Oddział II

Mielec dnia 20. lipca 1922. 7720

Cg. I. 412/22. Edykt. Przeciw Piotrowi Cymbrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do Sądu okręgowego we Lwowie przez Hryńka Cymbrowskiego pozew o 400 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczono l. audiencję na 3. sierpnia 1922. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Salomona Somersteina adwokata we Lwowie

kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział I.
Lwów dnia 18. lipca 1922. 7528

## FIRMY.

Firm. 847 Rg. C . . 170. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 31 maja 192 . Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Targi Wschodnie spółka z ogr. odp. Zmiany: Zarząd składa się odtąd z 4 zawiadowców. Czwartym zawiadowcą ustanowiono dotychczasowego prokurzystę Jana Puch..skiego którego prokurę równocześnie się wykreśla. Prokurę udzielono urzędnikom spółki Dr. Leonowi Próchnikowi i Wacławowi B.mbnowiczowi.

Sąd okręg. j. handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 31 maja 1922. 7525

Firm. 895 poj. III. 64. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy. Do rej. wpisano dnia 14 czerwca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: H. Dattner we Lwowie biuro pierws.orzędnych kopaln węgla kamiennego i wyrobów koksu. Wpis szczegółowy: Udzielono prokury Loli Dattner zamieszkałej obecnie w Wiedniu I. Grand Hotel.

Sąd okręg. cyw. j. handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 7 czerwca 1922. 7527

Firm. 788. Reg. C IV. 215. Zmiany tyczące się wpisanej już firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. maja 1922. r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Stillerówka, fabryka wyrobów ceramicznych oraz spółka terenowo-budowlana. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiany: Dotychczasowego zawiadowcę Dra Juljusza Nowotnego odwołano. Zawiadowcą wybrano: Romana Czajkowskiego, właściciela dób w Kamionce wołoskiej

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów, Koralnicka 6. — dnia 17. maja 1922. 7624

Firm. 165 22 Rg. A. I. 207 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Gottesmann i Teitler" — Forma spółki jawna. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Ozjasz Gottesmann i Aron Teitler, kupcy w Stanisławowie. Do zastępywania spółki uprawniony jest każdy ze spólników samodzielnie. Podpis firmy: Spólnicy podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod wypisanem lub drukiem albo stampilją wyrażonem brzmieniem firmy umieszczą swoje nazwiska. Dzień wpisu: 7. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 2. czerwca 1922. 76 5

Firm. 97. Poj. I. 390 Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. — Dnia 12. czerwca 1922. r. przy firmie Izrael Forschirm i Ska z siedzibą w Tarnowie, przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami żelaznymi, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Wskutek śmierci Mojżesza (Maurycego) Forschirma i wystąpienia ze spółki Michała Forschirma, jedynym właścicielem firmy jest obecnie Izrael Forschirm.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 10. czerwca 1922. 765

Firm. 90/22. Rg. C I. 185. Uchwała Senatu. Przychylając się do wniosku inż. Izydora Opolskiego i towarz. o wpisanie do rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki, zawiązanej w myśl ustawy z 6. marca 1906. r. Nr. 58. Dz. u. p., poleca się prowadzącemu rejestr handlowy przy tutejszym Sądzie okręgowym, aby w rejestrze Oddz. C wpisał spółkę pod firmą: Polska spółka budowlano-parcelacyjna. spółka z ogr. poręką. Siedziba spółki: Buczacz. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) prowadzenie biura technicznego, wykonywanie planow, kosztorysów, obliczeń rentowności i t. p. innych czynności dla wszelkiego rodzaju robót i budowli, jak również wykonywanie przedsiębiorstw budowlanych na rachunek własny lub obcy przy przestrzeganiu postanowień zasadniczej ustawy przemysłowej z 26. grudnia 1893. r. l. 193 Dz. u. p. b) utrzymywanie składu i sprzedaż materjałów budowlanych na rachunek własny oraz pośredniczenie w nabywaniu materjałów budowlanych i wszelkich innych wyrobów fabrycznych, mających zastosowanie w przemyśle budowlanym, c) nabywanie i sprzedaż realności. d) zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju z dziedziny przemysłu mających zastosowanie w budownictwie, e) parcelacje, komasacje i meljoracje gruntów na rachunek obcy lub własny. Kapitał zakładowy spółki wynosi 300.000 Mkp. i został w całości wpłacony. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni Izydor Opolski, Roman Wąsowski, Jan Kropiński, zamieszkali w Buczaczu Zastępstwo spółki: Na zewnątrz zastępują spółkę zawiadowcy. Podpisywanie firmy następuje w ten sposób, że pod wypisaną, wyciśniętą lub wydrukowaną firmą spółki dwaj zawiadowcy umieszczą swoje podpisy. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Zachowując jeden egzemplarz kontraktu objętego aktem notarjalnym z daty Lwów, dnia 8. grudnia 1920. r. L. rep. 127. zarządza się ogłoszenie zawiązania i wpisania tej spółki; przesyła się jeden uwierzytelniony egzemplarz kontraktu wraz z ogłoszeniem, listą spólników i zawiadowców Prokuratorji generalnej Rzp. p. we Lwowie z tem, że w księdze alegatów bliższe postanowienia kontraktu mogą być przeglądnięte. O tem zawiadamia się proszących z tem, że z dniem 15. czerwca 1922. r. wpis spółki uskuteczniony został.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 13. czerwca 1922. 7603

Firm. 992. Rg. A IV. 89 Wpis filji firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 28. czerwca 1922. r. — Siedziba zakładu głównego: Łódź; zakładu filjalnego: Lwów. Brzmienie firmy: „Karol Eisert", fabryka wyrobów wełnianych, filja we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka i skład wyrobów wełnianych. Właściciel firmy: Karol Eisert, fabrykant w Łodzi, ul. Piotrkowska 135 Do podpisu firmy uprawnieni są: właściciel firmy oraz prokurzyści: Józef Küster, Paweł Eigelt i Wulf Glaser, zamieszkali w Łodzi, którzy podpisywać będą w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis którykolwiek prokurzysta z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów, dnia 28. czerwca 1922 7630

Firm. 372/22 Stow. B I. 1. Wpisano dnia 31 lipca 1922. r. przy firmie: brzmienie firmy: Wiedeński bank związkowy Ekspozytura w Przemyślu. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Oskar Pollak i Wiktor Pipe ustąpili i zostali dyrektorami i członkami naczelnictwa. Ustąpili: Feliks Kuranda i Dr. Wilhelm Adler jako zastępcy dyrektorów. Prokurę udzielono: Jakóbowi Strach we Lwowie, który firmę podpisywać będzie w zastępstwie dyrektora lub zastępcy dyrektora wspólnie z drugim prokurzystą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 29. lipca 1922. 7617

Firm. 773. Stow. II. 343. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 26. maja 1922. r. Siedziba firmy: Mosty wielkie. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek. Stowarz. zar. z nieogr. poręką w Mostach wielkich. Zmiany: Członek zarządu Jan Czupa ustąpił. Członkiem zarządu wybrano Józefa Re..ińskiego, syna Tomasza, zamieszkałego w Mostach wielkich.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. maja 1922 76 9

Firm. 618, Stow. IV 156. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26. kwietnia 1922. r. Siedziba firmy: Tartaków wieś. Brzmienie firmy: Spiłka oszczadnosty i pozyczok w Tartakowie wsi. Stow. zar. z obm. porukoju Zmiany: Członek zarządu Petro Pokotyło zmarł, zaś Członek zarządu Teodor Kosyna ustąpił. Członkami zarządu wybrano Kiryłę Z..rockiego i Teodora Jakubczaka w Tartakowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 24. kwietnia 1922. 76 5

Firm. 724. Pr. C II. 388. Впис до торговельного реєстру, спілкової фірми. До реєстру спілкових фірм втягнено що слідує: Осідок фірми Львів. Фірма звучить: Устрій Товариства Українських інжинерів будови Спілка з обмеженою порукою. Предмет підприємства: а) Виконуванє будівель всілякого роду на рахунок власний і чужий при задержаню істниючих законних приписів; б) Набуванє закладанє так на рахунок власний, як і на рахунок чужий всілякого роду підприємств і закладів промислових що мають на ціли продукції будівельних матеріялів всїякого роду, або уґасть в таких підприємствах і закладах; в) Провадженє торговлї матеріялами будівельними, знарадами і всілякого роду будівельними машинами як також і матеріялами, потрібними до руху промислових закладів 1-г Виконуванє Всяких проєктів, коштописів, обчислень і оцінок ріжного роду будівель і промислових закладів, оцівок, воєнних шкід і т. д. авторизованими технїками цивільними. Форма спілки: Спілка опирає ся на контракті з дня 13/8. 1918 Ч Р. 78.379 закоюченім у формі акту нотаріяльного. Час істнованя неозначений. Високість Капіталу корінного 20.000 К на рагунок чого вплачено 50.000 К. До заступства управнені двох членів управи або оден зних і його заступник або оден член управи взлядно заступник і прокурист Управителями іменовано Михайла Гамоту і Юорія Левицкого заступником Романа Барвіньского наступає через умісченє підписів двох членів Управи під фірмою спілки. День вшису 13. грудня 1918.

Суд окружний, яко торговельний Відділ IV.
Львів, дня 28. жовтня 1918. 4427

Firm. 359/22. Stow. II. 144. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских дня 2 липня 1922 що на загальних зборах стоваришення „Спілкова торговля стоваришенне зареєстроване з обмеженою порукою в Денисові дня 15 січня 1922 в місце уступивших членів заряду Емиляна Бородієвича, Томи Головки і Василя Дусановского вибрано нових трох членів а то справником Олеку Лижника, Василя Шарика касієром, а Петра Іваськова діловодчиком всі в Денисові

Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 28. червня 1922. 7717

Firm. 179 i 180. Stow. V 269. Зміни до фірми заробкового і господарс. стовар. До реєстру вписано дня 9 марта 1921. Осідок стоваришеня Львів. Фірма звучить „Україньский Консум" стов. зар. з обм. порукою. Доконано слідуючи зміни: В місце уступаючих членів попередної управи вибрано членів управи проф Соверина Лищія, Івана Сметаньского і учителя Івана Заблоцкого. Змінено статут дотично §§ 6, 7, 8, 9, 10, 14, 15, 17, 18, 21 і 37 в звуці як відпис протоколу перехований в вборі залучників.

Суд окружний яко торг. Відділ IV.
Львів, дня 27. лютого 1921. 7199

Firm. 297/22. Stow. II. 19. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень зарообкових Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских; що на загальних зборах стоваришення „Народний Дім" господарско-торговельне стоваришенє з обмеженою порукою в Тернополі дня 28. квітня 1922 змінено цілий статут в усїх його параґрафах на новий статут в спосіб як долучений до подання статут в збірнику грамот зложений виказує а особливо: § 1. Назва фірми: Народний Дім господарско-торговельна кооператива з обмеженою порукою в Тернополі. § 3. Ціль кооперативи є підносити заробок і господарство членів спільним веденнем підприємства і підносити культурний уровень своїх членів § 14. Удїл членьский виносить 1000 Мркп. Кождий член може мати більше удїлів. Число удїлів необмежене. Найменше половину удїлу вплачує член при принятю його, а решту найдальше до кінця ділового року в якім заявив удїл. § 23. За зобовязання кооперативи відповідає член не тільки своїм удїлом, але крім того також дальшою квотою до трикратної висоти заявленого удїлу. § 58. Оголошеня будуть прибиті на призначеній на це таблиці в льокалю кооперативи або розісланєм обіжником всїм членом кооперативи або одноразовим оголошенем в кождочаснім орґанї краєвого Союзу ревізийного у Львові. Дата вшису: 24, мая 1922.

Суд окружний яко торговельний Відділ II
Тернопіль, дня 22 мая 1922. 6899

Firm. 129/22 Stow. 1292. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzysznia: Korościatyn. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Korościatynie stowarzyszenie rarejestrowane z ogr. por. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Józef Szelest, Franciszek Sawa, Wojciech Druzga, Franciszek Luźny, Józefa i Józef Suchecki Wincentego. Członkowie dyrekcji wybrani: Franciszek Sawa, przełożonym zarządu, Józef Hutnik Ignacego, Józef Hutnik Jana, Wojciech Druzga, i Józef Suchecki (ponownie). Data wpisu 1. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Stanisławów, dnia 22. maja 1922 r. 7599

Firm. 96/22. Rg. C. I./89. Uchwała Senatu. Sąd okręgowy j. h. w Stanisławowie Oddział II. poleca wskutek odnośnego wniosku zawiadowców prowadzącemu rejestr handlowy, aby do rejestru Rg. C. I./89 przy firmie Cegielnia Udziałowa „Pezet" Uhrman i Ska z ograniczoną poręką w Stanisławowie wpisał: I. że na podstawie uchwały walnego zgromadzenia spólników cegielni udziałowej „Pezet" Uhrman i Ska w Stanisławowie z dnia 11. lipca 1921 stwierdzonej notarjalnie protokołem do lrep. 8656 podwyższony został kapitał zakładowy o kwotę 1,400.000 Mkp., a zatem do łącznej wysokości 2,800.000 Mkp., która to kwota została w całości wpłaconą. — II. że zawiadowca Inż. Dawid Uhrman został odwołany, zaś w jego miejsce został zamianowany zawiadowca spółki p. Szymon Uhrman, który podpisywać będzie tęże firmę wspólnie z drugim zawiadowcą w ten sposób, że pod napisaną, wyciśniętą stampilią lub wydrukowaną firmą powyższą umieści swój podpis pełnem imieniem i nazwiskiem. Dzień wpisu 24. kwietnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 22. kwietnia 1922. 7601

Liczba czynności Firm. 193/22. C. II. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć, co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „Opał", Handlowo-przemysłowa Spółka z ograniczoną poręką w Drohobyczu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju materjałów budowlanych i opałowych; b) prowadzenie i wykonywanie wszelkiego rodzaju budowli na rzecz osób trzecich, tudzież c) założenie fabryki wyrobów betonowych i przemysłowe wykonywanie tego przedsiębiorstwa fabrycznego, a to ad b) i c) w miarę i w granicach uzyskać się mających w tej mierze koncesji. Forma spółki: Akt notarjalny z daty Drohobycz 19. maja 1922 l. rep. 96.227. Kapitał zakładowy: 3,000.000 mkp. składa się w połowie z aportów, a w drugiej połowie z wkładek gotówką. Zawiadowcy: Bernard Hopfinger, Guula Klein i Eliasz Sack, wszyscy kupcy w Drohobyczu Zakład filjalny: w Borysławiu. Czas trwania spółki: do dnia 25. października 1926. z tem, że na wypadek przedłużenia tej dzierżawy, spółka przedłużoną zostanie na taki sam czas. Podpis firmy. Pod wydrukowanem. lub wypisanem, względnie wyciśnietem brzmieniem firmy położą swe podpisy dwaj zawiadowcy: Dzień wpisu: 22. lipca 1922.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział V.
Sambor, dnia 22. lipca 1922. 7589

Firm. 119/22. Rg. C. I. 123. Uchwała Senatu. Sąd okręgowy jako handlowy w Stanisławowie O. II. poleca wskutek odnośnego wniosku zawiadowców, prowadzącemu rejestr handlowy, aby do rejestru Rg. C. I. 123 przy firmie „Inż. Krausz i Ska", przedsiębiorstwo budowy i biuro techniczno-handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie wpisał. I. Że na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia spólników z dnia 31. marca 1922 stwierdzonej notarjalnie protokołem do lrep. 1678 podwyższony został kapitał zakładowy o kwotę 6,500.000 Mkp., która to kwota została w całości wpłacona. II. Że zastępca dyrektora Maurycy Mandler został odwołany, a zawiadowcy firmy Michał Dziekoński, inż. Wilhelm Garfunkel i inż. Henryk Krausz zostali ponownie wybrani i spółkę podpisywać będą w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczątką Spółki dwaj dyrektorowie umieszczą swoje podpisy. Dzień wpisu 16. czerwca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Stanisławów dnia 13. czerwca 1922. 7608

Firm. 131/22. Rg. C. I. 183. Obwieszczenie. Do rejestru Rg. C. wpisano dnia 14. czerwca 1922 co następuje: Siedziba Spółki jest Stanisławów. Brzmienie Spółki „Garonafta", Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Stanisławowie. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty Stanisławów 31/3 1922, lrep. 2558. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest poczynienie wszelkich robót przygotowawczych do eksploatacji znajdujących się w gruncie l. kat. 3204, 3205. 3206, 3208, 3209, 3210, 3211/2, 3212 i 3213 gm. Podhorki wszelkich Państwu niezastrzeżonych minerałów żywicznych, a więc zakładania na powyższych parcelach w dowolnych miejscach i w dowolnym czasie szybów, studzień, otworów wiertniczych, stawianie maszyn wszelkiego rodzaju i wież wiertniczych, urządzanie transmisji w dowolnych kierunkach, stawianie budynków mieszkalnych. szop, magazynów, kuźni, warstatów i wogóle wszelkiego rodzaju budynków, oraz wszelkiego rodzaju rezerwoarów, zakładanie

wszelkich temu celowi służących środków komunikacyjnych, zakładanie i urządzanie kanałów w celu doprowadzania, prezprowadzania i odprowadzania pary, wody, lub ropy, zakładanie i utrzymanie wszelakiego rodzaju rurociągów w dowolnych kierunkach i w dowolnych kierunkach i w dowolnych celach zakładanie i urządzanie telefonów, stawianie odnośnych słupów i prowadzenie drutów, wogóle przedsiębranie na wymienionych wyżej parcelach tego wszystkiego, co dla przedsiębiorstwa za potrzebnem uznanem zostanie, a to bez względu na to, czy na pomienionych parcelach równocześnie założone zostaną szyby, czy też założenie tychże szybów w późniejszym nastąpi czasie. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2,000.000 Mk. i został w całości wypłacony. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni: Wacław Malszygrosz, właściciel realności w Stanisławowie i Samuel Zarwanitzer, kupiec w Stanisławowie. Podpis firmy Spółki: Do podpisywania spółki upoważniony jest każdy z ustanowionych zawiadowców, z osobna w ten sposób, iż pod firmą Spółki wypisaną, wydrukowaną, lub stampilią wyciśniętą umieszczą zawiadowcy bądźto łącznie, bądź też każdy z osobna swoje nazwisko.

Sąd okręgowy, jako handlowy. Oddział II.
Stanisławów, dnia 13. czerwca 1922. 7606

Firm. 84/22. Rg. C. I. 175. Uchwała Senatu. Przychylając się do wniosku Pinkasa Bergera i tow. o wpisanie do rejestru spółek z ograniczoną poręką spółki zawiązanej w myśl ustawy z 6. marca 1906 Nr. 58. Dz. p. p., poleca się prowadzącemu rejestr handlowy przy sądzie okręgowym, aby w rejestr Rg. C. wpisał pod firmą „Małopolska wytwórnia wyrobów cukierniczych i słodyczy „Polonia", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Spółka opiera się na kontrakcie spółki we formie aktu notarajlnego z daty Stanisławów, 11. marca 1922, Irep. 2409. Czas trwania spółki nieograniczony. Przedmiotem spółki jest wyrabianie wytworów cukierniczych i słodyczy, oraz zarobkowa sprzedaż tychże. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2,050.000 Mp. i został w całości wpłacony. Zawiadowcami spółki są: Pinkas Birnbaum i Pinkas Berger, przemysłowcy w Stanisławowie. Zastępstwo spółki na zewnątrz jest łączne i spoczywa w ręku dwóch zawiadowców Pinkasa Bergera i Pinkasa Birnbauma, którzy podpisywać będą spółkę w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną, lub wyciśniętą firmą „Małopolska wytwórnia wyrobów cukierniczych i słodyczy „Polonia", spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie, skreślą tylko swoje nazwiska. Ogłoszenia spółki zamieszczane będą w „Monitorze" warszawskim i „Lwowskiej Gazecie" porannej, co zastąpione być może przez zawiadomienie każdego spólnika listem poleconym. Zachowując jeden egzemplarz kontraktu spółki, zarządza się ogłoszenie rozwiązania i wpisania tej spółki do rejestru handlowego, przesyła się jeden uwierzytelniony egzemplarz tego kontraktu Prokuratorji Generalnej Rzpltej P. oddziałowi we Lwowie wraz ze spisem spólników i zawiadowców, oraz odpisem zgłoszenia z tem, że w księdze alegatów bliższe postanowienia kontraktu mogą być przeglądnięte. O tem zawiadamia się proszących z tem, że z dniem 6. maja 1922 wpis spółki do rejestru handlowego został uskuteczniony.

Sąd okręgowy, jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 4. maja 1922. 7607

Firm. 659. Rg. C. VI. 137. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 20. czerwca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Irena", fabryka papieru w Sassowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Odbudowa i rekonstrukcja fabryki papieru w Sassowie. 2) Prowadzenie tejże fabryki, produkcja papierków cygaretowych i innych papierów wszelkiego rodzaju i gatunku. 3) Urządzenie w tejże fabryce także innego rodzaju przemysłów, które tamże wprowadzone być mogą. 4) Wprowadzenie wszelkiego rodzaju interesów handlowych, potrzebnych do prowadzenia tego przemysłu fabrycznego, w szczególności także handel odpadami i przerabianie tychże odpadów. 5) Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju surowców do prowadzenia tych fabryk potrzebnych. 6) Zarobkowa odsprzedaż wszelkiego rodzaju produktów przez Spółkę w tejże fabryce lub innej wyprodukowanych. 7) Urządzenie także tego rodzaju fabryk produkcji papieru w innych miejscowościach, tudzież prowadzenie handlu tymi produktami na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i za granicą. 8) Prowadzenie wszelkiego rodzaju czynności handlowych na własny lub cudzy rachunek, z prowadzenia tego przemysłu wynikających. 9) Przystępowanie do tego rodzaju przemysłów w charakterze spólnika lub udziałowca i 10) wykonywanie wszelkiego rodzaju czynności pomocniczych handlowych w zakres interesu Spółki wchodzących. Kapitał zakładowy: 10.000.000 Mkp. pełnowpłaconych gotówką. Zawiadowstwo Spółki: Do zastępstwa Spółki uprawniony jest Zarząd składający się z 5-ciu zawiadowców: Rafała Kurzrocka, mag. farm. aptekarza w Złoczowie, Mojżesza Kupferberga kupca w Tarnowie, Leopolda Tennenbauma kupca we Lwowie pl. Gołuchowskich 11, Leona Tennenbauma kupca we Lwowie pl. Gołuchowskich 11 i Henryka Zimanda kupca w Złoczowie. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Forma prawna Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 29. marca 1922. L. rep. 3235. Podpis firmy: Podpisywanie firmy odbywać się ma w ten sposób, że pod brzmieniem firmy, przez kogokolwiekbądź wypisanem lub też pieczęcią wyciśnietem, lub wogóle w jakikolwiekbądź sposób nakreślonem umieszcza swoje podpisy p. Mojżesz Kupferberg, albo p. Leon Tennenbaum, albo też p. Leopold Tennenbaum, jednak każdy z nich zawsze tylko wspólnie z p. Henochem Zimandem lub p. Rafałem Kurzrockiem. Tak samo firmę ważnie podpisywać może p. Henoch Zimand i p. Rafał Kurzrock, jednak każdy z nich zawsze tylko wspólnie albo z p. Mojżeszem Kupferbergiem, albo p. Leonem Tennenbaumem, albo z p. Leopoldem Tennenbaumem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 13. czerwca 1922. 7627

Firm. 680. stow. VII. 290. Wpis firmy spółdzielczej. Do rejestru wpisano dnia 20. maja 1922. Siedziba firmy: Dzibułki pow. Żółkiew. Brzmienie firmy: Hospodarsko-spożywcza spiłka „Chliborob", kooperatywa z obm. porukoju w Zibołkach powit Żowkwa. Przedmiot przedsiębiorstwa: Działalność spółdzielni ograniczona wyłącznie do członków, a przedmiotem jej jest: a) prowadzenie dla swych członków handlu środkami spożywczymi, artykułami pierwszej potrzeby, nie alkoholowymi napojami, przedmiotami dla domowego użytku i rolnego gospodarstwa i dla rzemiosła i przemysłu gospodarczymi produktami jak zboże, bydło, mleko, skóry i urządzenie magazynów tych towarów; b) przetwarzanie produktów swoich członków sposobem przemysłowym i fabrycznym; c) nabywanie i utrzymanie na składzie gospodarczych narzędzi i oddawanie ich do użytku w gospodarstwie w drodze najmu wyłącznie swym członkom; d) kupno i dzierżawa ziemi i budynków dla swych członków; e) przyjmowanie zamówień na wykonywanie siłami swych członków robót budowlanych rolnych, lasowych, majsterskich, rębanie drzewa, przewozu rzeczy i towarów; f) przyjmowanie kapitałów do obrotu za umówionym procentem; g) udzielanie swym członkom tanich i dostępnych pożyczek celem podniesienia ich gospodarstwa lub przemysłu; h) celem rozwoju i zjednywania sobie członków zachęcanie do oświaty i nauki, wzbudzanie zamiłowania do oszczędności, o pracy, pouczanie członków we wszelkich sprawach oświaty, kultury i gospodarstwa przez zakładanie kursów gospodarczych, demonstracji amatorskich, produkcji siłami swych członków i przy pomocy instruktorów i lustratorów. Udział członka wynosi 2.000 Mkp., z czego połowa płatną jest przy przystąpieniu do spółdzielni, a reszta w ciągu roku obrotowego. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Czas trwania nieograniczony. Zarząd spółki składa się z trzech członków i dwu zastępców. Członkami zarządu wybrano Mychajłę Makara, Petra Czuczwarę i Nykołaja Makara, zaś zastępcami Hrycia Hrabowskiego i Ołeksę Horbana, wszystkich rolników zam. w Dzibułkach. Członkowie odpowiadają udziałami a nadto kwotą równającą się dwukrotną wysokości zdeklarowanych udziałów. Ogłoszenia spółdzielni pomieszczane będą w każdorazowym organie Towarzystwa Krajowy Sojuz rewizyjny ruskich stowarzyszeń hospodarskich, pożyczkowych i promysłowych we Lwowie, jakiego organem jest obecnie Hospodarsko-kooperatywnyj czasopyś we Lwowie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy dwaj członkowie zarządu położą łącznie swoje podpisy. Spółdzielnia ma radę nadzorczą składającą się z 7 członków. Przepisy o likwidacji zgodne z ustawą o spółdzielniach.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 11. maja 1922. 7631

Firm. 865 Rg. B I. 344. Wpis filii Spółki akcyjnej. Do rejestru wpisano dnia 10. czerwca 1922. Siedziba zakładu głównego: Łódź. Filja: we Lwowie. Brzmienie firmy: Towarzystwo Akcyjne Manufaktury wełnianej Karola Bennicha, Łódź, ul. Piotrkowska 105. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie przędzalni wełny, tkalni, apretury i farbiarni oraz handel przedmiotami ich wytwórczości. Wysokość kapitału zakładowego: 3,000.000 rubli i 6.480.000 Mkp. podzielone na akcje opiewające na 1.000 rubli każda wystawiona na okaziciela lub też imiennie. Członkowie Zarządu: Dyrektorzy: przemysłowiec Reinchold Bennich Łódź ul. Piotrkowska 105, przemysłowiec Gustaw Bennich Łódź ul. Łąkowa 11, przemysłowiec Emil Bennich, Łódź ul. Piotrkowska 105 i przemysłowiec Karol Bennich Łódź ul. Wólczańska 66. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym ukazem carskim z 29 stycznia 1900. Zastępstwo i podpisywanie firmy: Dyrektorzy mają prawo do samodzielnego wykonywania wszelkich czynności w imieniu Towarzystwa i podpisywania jego firmy. Prokurę udzielono Wilhelmowi Bolzowi, który został upoważniony do samodzielnego podpisywania przekazów, żyr i korespondencji. Kierownikiem lwowskiej filii ustanowiono Stanisł. Szyca, który oddział lwowskiej firmy podpisywać będzie z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.
Lwów dnia 3 czerwca 1922. 7632

Firm. 449. Rg. C. VI. 117. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 24. maja 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Biuro dzienników, ogłoszeń i podróży S. Sokolowski i Ska, spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Forma prawna spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 26. listopada 1920 l. rep. 76732. Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie biura dzienników, ogłoszeń podróży, wydawnictwa Fra korespondencji dziennikarskiej, tudzież agencji prasowej, jakoteż organizowanie, finansowanie i prowadzenie na własny rachunek wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw mających związek z prasą i przewozem osób lub bagaży. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy 1,540.000 Mkp. w całości wpłacony. Zarząd spółki składa się z dwóch zawiadowców, którymi wybrano Dra Bronisława Michalewskiego i Stanisława Abgaro Zachariasiewicza redaktora we Lwowie i jednego zastępcy zawiadowcy Dra Bronisława Honigmana, redaktora we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy dwaj zawiadowcy lub jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy albo jeden zawiadowca i prokurzysta. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 16. maja 1922. 7523

Firm. 402/22. Rg. A. 203. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. wpisano: Siedziba firmy: Skałat. Brzmienie firmy: Dom komercjonalny Józef Tennenbaum i Dawid Długacz. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) kupno i sprzedaż surowców, półfabrykatów i towarów i to tak w granicach jak i poza granicami Państwa z prawem importu i eksportu; 2) urządzenie i prowadzenie magazynów i składów magazynowanie wszelkich surowców i towarów przy przestrzeganiu przepisów obowiązujących dla tego rodzaju przedsiębiorstwa. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Tennenbaum i Dawid Długacz, kupcy w Skałacie. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni spólnicy Józef Tennenbaum albo Dawid Długacz. Podpis firmy: Pod wyciśniętem lub wydrukowanem brzmieniem firmy podpisze jeden z właścicieli firmy, a to: Józef Tennenbaum lub Dawid Długacz. Dzień wpisu: 2. lipca 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Tarnopol dnia 28. czerwca 1922. 7716

Firm. 744. Rg. B. I. 193. Zmiany i dodatki dotyczące firmy już wpisanej. Do rej. wpisano dnia 20. maja 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych we Lwowie. Wpisy szczegółów: Uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 8. kwietnia 1922 powziętą po poprzedniem uzyskaniu upoważnienia Min. Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 31. grudnia 1920 P. P. 468/2. zmieniono ustępy 1 i 2 par. 8-go statutu w myśl uwierzytelnionego odpisu protokołu przechowanego w zbiorze załączek. Uchwałę z d. 28. października 1920 Firm. 1209, w ustępie dotyczącym podpisem firmy uzupełnia się o tyle, że do podpisu firmy upoważnieni są także dwaj prokurzyści.

Sąd okręgowy cyw. jako handlowy. Oddział IV.
Lwów dnia 12. maja 1922. 7524

## SPADKI.

A. 1/21/23. Sąd okręgowy w Złoczowie wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłym dnia 7. sierpnia 1921 we Wiedniu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, Józefie Weiserze, właścicielu realności, w Sassowie stale zamieszkałym, ażeby celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich, stawili się w tym Sądzie biuro Nr. 5. dnia 31. sierpnia 1922 godz. 10 rano lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie przysłużałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 1. maja 1922. 7224 1—3



Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.